



Dobrze i źle o szpitalu
– str. 5



Galew wczoraj i dziś
– str. 7



Tenisowa gmina
– str. 8

Nieudany sezon



Pustki na wodzie i w lokalach

Właściciele ośrodków wypoczynkowych, pół namiotowych i punktów gastronomicznych nad zalewem Jeziorsko, zaczęli obliczać wysokość strat jakie przyniesie im tegoroczny sezon. Jeżeli w najbliższych dniach nie rozpocznie się wreszcie upalne lato, oceniają, że ich możliwości zarobkowe w tym sezonie spadną o 20 do 30 procent. Żeby zwrócić poniesione nakłady na przygotowanie do sezonu, utrzymanie pracowników i płace pracowników, temperatura średnia musiałaby wynosić 50-60%. Obecnie nad Jezior-

skiem wypoczywają głównie (niejako z przymusu) właściciele domków letniskowych. Pola namiotowe świecą pustkami. Nawet dzicy biwakowicze (przynajmniej jeszcze w ubiegłym tygodniu) stanowili wyjątek.

Również amatorzy sportów wodnych, którzy ubiegłego lata okupowali ten największy w środkowej Polsce akwen, wyraźnie spawali. Na zalewie pojawiają się pojedyncze żagle. Motorówki, a tym bardziej skutery wodne czekają na lepszą aurę. Wody jeziora osiągały dotychczas temperaturę około 15 st. C (niższą niż w Bałtyku) stąd też nie uświad-

czysz tam również amatorów kąpieli.

W związku z dużymi opadami deszczu, poziom wód zalewu utrzymuje się na w miarę wysokim poziomie. Dzięki temu, jeżeli nad Polskę dotrze ciepły, bezchmurny front atmosferyczny, sezon żeglarski i turystyczny nad Jeziorkiem może potrwać nawet do połowy września. To pozwoliłoby firmom obsługującym turystów osiągnąć choćby minimalny zysk. Prognozy meteorologów amatorów nie napawają jednak optymizmem. Większość uważa, że lato mieliśmy w maju i czerwcu, teraz jest jesień, a później „wsio zima”. (art)

PRZECENA ZŁOTA

SREBRA ZEGARKÓW

Midas Kaliska 6

2892/DK

Złośliwość rzeczy martwych przyczyną tragedii



Niestety, nie udało się uratować kierowcy poloneza

czytaj na str. 7

REKLAMA

MATIZ LANOS NUBIRA TICO POLONEZ
WIELKA LETNIA PROMOCJA
Tylko w dniach 2- 5 sierpnia samochody na raty

1,2%

ROZCZNIE*

UWAGA!

Teraz najniższe raty od 198 zł miesięcznie!**

BEZ ZAŚWIADCZEŃ O ZAROBKACH - BEZ PORĘCZYCIELI

Dla pierwszych 10 osób dodatkowo wartościowy prezent.

zapraszamy

Konin ul. Przyjaźni 4

miniMAL, tel. 21 12 165



DAEWOO

* całkowity roczny koszt usługi po odebraniu samochodu
** dotyczy planu podatkowego

2458/JG

Wspólne stanowisko

Wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu tureckiego, postanowili nie realizować podwyżki uposażeń wynikających z Karty Nauczyciela. Zrobią to dopiero po wyrównaniu im przez Skarb Państwa, niedoszacowanych subwencji oświatowych.

Spotkanie temu poświęcone, odbyło się w jednym z ośrodków wypoczynkowych nad zalewem Jeziorsko. Wzięli w nim udział burmistrzowie i wójtowie reprezentujący gminy: Tuliszków, Dobra, Władysławów, Malanów i Turek.

ciąg dalszy na str. 4

CODZIENIE 11³⁰

RADIO z TURKU

90,70 FM

Politechnika nie padnie

Niepewna sytuacja turkowskiej placówki Bałtyckiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, wpłynęła na jeszcze większe niż dotychczas zainteresowanie studiami w filii Politechniki Łódzkiej przy Zespole Szkół Rolniczych w Kaczkach Średnich.

Jan Pawłowski - dyrektor ZSR powiedział nam, że jest to jedyna filia wyższej uczelni na terenie byłgo województwa konińskiego, prowadząca studia inżynierskie. Na wydział budownictwa, architektury i inżynierii środowiska o specjalności: „Zarządzanie w budownictwie i gospodarka przestrzenna”, która prowadzona jest w Kaczkach, przyjętych zostanie sześćdziesiąt osób. Nie jest to łatwy kierunek jak twierdzi dyrektor Pawłowski, ale wymaga tego chociażby ranga i renoma uczelni. Zapewnia, że nie grozi jej to co spotkało BWSH, którą z wielką pompą witano w Turku.

Studia w Kaczkach prowadzone są systemem zaocznym i trwają 4,5 roku. W tym roku zaplanowano przyjęcie sześćdziesięciu osób. Rekrutacja odbywa się na podstawie konkursu świadectw maturalnych. Pod uwagę brane są oceny z matematyki, fizyki lub chemii oraz języka obcego. Termin składania dokumentów upływa 3 września 2000 roku. Wykładowcy (jednym z nich jest wiceminister Marek Naglewski) bardzo chwalą sobie studentów z filii w Kaczkach, którzy ich zdaniem są wyjątkowo inteligentni i co najważniejsze pracowici.

(art)

Miejski Dom Kultury w Turku przygotował dla dzieci spędzających wakacje w mieście, kolejną atrakcję. W ubiegły wtorek ponad dwudziesto osobowa grupa dziewcząt i chłopców, wzięła udział we wspaniałej zabawie

Kalambury



Dzieci chętnie uczestniczą w zabawach organizowanych przez MDK

przeprowadzonej na wzór znanego i lubianego przez dzieci programu telewizyjnego „Kalambury”. Uczestnicy, podzieleni na dwa zespoły na przemian pokazywali hasła i odgadywali ich znaczenie. Pokazywać można było tylko gestami i mimiką, nie wolno było nic mówić. Dopuszczalne było również narysowanie na planszy rysunku przedstawiającego znaczenie odgadywanego hasła.

Prowadząca zajęcia Sylwia Pawlak, animator teatralny turkow-

skiego MDK z przekonaniem stwierdziła - „Zgadywanie „kalamburów”, to wspaniałe ćwiczenie rozwijające wyobraźnię i spostrzegawczość. Forma grój grupowych pozwala na rozwijanie umiejętności konstruktywnej współpracy w zespole rówieśników. Dawniej przygotowywane do odgadnięcia hasła, dotyczyły bohaterów powszechnie znanych bajek oraz dziecięcych piosenek. Obecnie dzieci systematycznie biorące udział w tej zabawie, doskonale radzą sobie, zarówno z pokazywaniem jak i odgadywaniem, znacznie trudniejszych terminów, jak choćby dotyczących czynności, określających kolory przedmiotów”.

Obie rywalizujące ze sobą grupy w pełni potwierdziły swoją opiekunkę. Z trzydziestu przygotowanych, do odgadnięcia hasła, w stosunkowo krótkim czasie poradziły sobie ze wszystkimi. Następane kalambury w sierpniu.

Stella Perlick

Kupon konkursowy

„Władysław Reymont - twórca i dzieło” - ciąg dalszy

Pytanie 8: Na ile języków obcych został przetłumaczony utwór W. Reymonta „Chłopi”?

Odpowiedź:

imię i nazwisko

adres

Kupon należy dostarczyć do Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej, ul. Piłsudskiego 1 lub do Redakcji „Echo Turku”, ul. 3 Maja 9.

STAROSTWO POWIATOWE W TURKU

W DNIACH 25 LIPCA - 8 SIERPNI
prowadzi dla dzieci polskich
z Grodzieszczyzny (Białoruś)
akcję zbiórki:

- trwałej żywności (konserwy, puszki itp.)
- ubrań
- książek i podręczników do nauki języka polskiego
- zabawek

ww. należy dostarczyć do Starostwa Powiatowego w Turku, ul. Kaliska 59, pok.12, do Piotra Szewczyńskiego.

KRONIKA WYPADKÓW

TUREK

W poniedziałek, 24 lipca około godz. 23.00 na ul. Spółdzielców doszło do przywłaszczenia kamery wideo marki SONY, wartości powyżej 1.790 złotych.

W nocy z 25 na 26 lipca na ul. Kaliskiej włamano się do sklepu, z którego skradziono artykuły spożywcze, wyroby tytoniowe i alkohole, o łącznej wartości około 1.700 złotych.

Tej samej nocy na ul. Legionów Polskich na terenie targowiska miejskiego włamano się do kiosku z artykułami spożywczymi, z którego skradziono papierosy i artykuły cukiernicze. Straty oszacowano na około 870 złotych.

W środę, 26 lipca w godzinach popołudniowych na ul.

Pijawicznej z otwartego garażu skradziono portfel z dokumentami, w tym z dowodem osobistym. Właściciel stratę oszacował na 110 złotych.

W poniedziałek, 31 lipca około godz. 2.30 na ul. Spółdzielców wybito szybę wystawową w sklepie PSS „Społem”. Spółdzielnia stratę oszacowała na około 350 złotych.

REJON

W niedzielę, 23 lipca około godz. 4.00 w Piętnie (gmina Tuliszków) uszkodzono samochód marki Audi 80. Wandale wgnietli maskę i dach oraz uszkodzili przednią szybę. Właściciel straty oszacował na około 2.000 złotych.

W nocy z 23 na 24 lipca w Ewinowie (gmina Przykona) nieznani sprawcy ukradli fiata 126p, koloru ciemnoniebieskiego, z numerem rejestracyjnym KNK 2994, wartości około 2.400 złotych.

W środę, 26 lipca około godz. 23.20 w Galewie (gmi-

na Brudzew) kierujący ciągnikiem siodłowym z przyczepą zjechał drogę kierującemu samochodem osobowym marki Opel Tigra i doprowadził do zderzenia. Sprawca wypadku odjechał z miejsca zdarzenia, ale po pewnym czasie został zatrzymany przez policję w Kole. Kierowca ciągnika był nietrzeźwy, miał 2,4 promila alkoholu we krwi. Kierowcę opla z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Turku.

W nocy z 26 na 27 lipca w Krwonach (gmina Brudzew) włamano się do pomieszczeń budynku gospodarczego, skąd skradziono między innymi: betoniarke 50 l., rower górski, piłę tarczową i łańcuchową oraz wiertarkę. Straty oszacowano na około 2.000 złotych.

W czwartek, 27 lipca około godz. 7.00 w Wielopolu (gmina Tuliszków) kierująca volkswagenem golfem wjechała na pobocze i uderzyła w drzewo. Kobieta z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Turku.

W nocy z 27 na 28 lipca we wsi Skęczniew Osiedle (gmina Dobra) nieznany sprawca wybił cztery szyby w koparce KM251. Gospodarstwo Pomocnicze RZGW straty oszacowało na około 600 złotych.

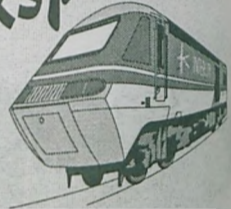
W sobotę, 29 lipca po godz. 2.00 w Koźminie (gmina Brudzew) skradziono zastawiony przy drodze motocykl MZ ETZ 150 z numerem rejestracyjnym KNS 2530, wartości około 1.200 złotych.

W nocy z 29 na 30 lipca w Galewie (gmina Brudzew) włamano się do sklepu, z którego skradziono różne artykuły spożywczo-przemysłowe, w tym między innymi: wódkę, papierosy, konserwy i pieniądze. Łączne straty wyniosły około 5.000 złotych.

Tej samej nocy w Skęczniewie (gmina Dobra) włamano się do baru „Wodnik”, gdzie z automatu gier zręcznościowych i z lady skradziono pieniądze. Straty wyniosły 340 złotych.

W okresie od 27 do 30 lipca w Korytkowie (gmina Turek)

Ogłoszenia ekspresowe



DO WYNAJĘCIA lokal handlowy o pow. 60 mkw. plus wszystkie media w centrum Turku, tel. 278 45 54 od 10.00-18.00.

WYDZIERŻAWIE lub sprzedawca dochodowy zakład usługowy istniejący na rynku 10 lat, stała klientela. Kontakt: tel. 0 603 564 439.

nieznani sprawcy włamali się do garażu, z którego ukradli między innymi 70 m kabla elektrycznego styropian w paczkach, także gumowym kole, poziomiec i siłownik. Łączna wartość skradzionego mienia została oszacowana na 1.000 złotych.

W nocy z 29 na 30 lipca w Młyniskach (gmina Przykona) włamano się do nowobudowanego domu, z którego skradziono grzejniki półkonwektorowe, oprawy do pieca olejowego i przewier składak. Właściciel straty oszacował na około 13.000 złotych.

W niedzielę 30 lipca około godz. 15.50 w Marianowie (gmina Kąwęczyn) 16-letnia dziewczyna kierująca rowerem przejechała na lewy pas ruchu i wjechała prosto pod wyprzedzającego ją samochód z obrażeniami ciała odwieziono do szpitala w Turku.

Policja dziękuje osobie, która pomogła w ustaleniu i zatrzymaniu sprawcy wypadku w Galewie.

6 sierpnia 2000 r.

Współpraca KRUS z OSP

Omówieniu realizacji porozumienia zawartego w grudniu ubiegłego roku pomiędzy Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, a Zarządem Głównym Ochotniczych Straż Pożarnych RP poświęcone było spotkanie Macieja Kranca - kierownika turkowskiej placówki KRUS i Jana Nowaka - prezesa Zarządu Powiatowego OSP RP.

Obaj panowie uznali, że zapisy porozumienia nie precyzują dokładnie obowiązków spoczywających na obu stronach. Dotychczas porozumienie zaowocowało zakupem przez KRUS, osiemdziesięciu zestawów (na cały kraj) walizek z wyposażeniem do ratownictwa przedmedycznego.

strażaków ochotników z powiatu tureckiego. W tym roku jeżeli będzie taka możliwość zaliczy go kolejnych dwóch. Zapewnił jednocześnie, że starał się będzie w pierwszym kwartale przyszłego roku zorganizować taki kurs na terenie powiatu tureckiego, dla kilkudziesięciu strażaków. Liczy

rosta Powiatowego, jak również KRUS. Taka ilość przeszkolonych ratowników pochodzących głównie z terenów wiejskich, pozwoli nieść szybszą i fachową pomoc rolnikom poszkodowanym podczas pracy. Koszt przeszkolenia jednej osoby wynosił w tym roku około 400 zł. Duży problem stanowi brak sprzętu ratowniczego. Nie posiada go np. OSP w Dobrej, choć jej członek Robert Bartosik przeszedł stosowne przeszkolenie.

Kierownik Kranc przekazał prezesowi Nowakowi najświeższą, jeszcze nie do końca potwierdzoną informację. Mówi ona o pomocy KRUS w wyposażeniu w sprzęt ratowniczy jednej jednostki OSP na terenie powiatu. Jeżeli się to potwierdzi Zarząd Powiatowy wytypuje ją, podczas wrześniowego posiedzenia. Na razie wiadomo jedynie, że będzie to jednostka pozaostająca w krajowym systemie ratowniczo-gaśniczym. Obecnie znajdują się w nim OSP z: Przykonia, Kawęczyna, Kowali Pańskich, Tuliszkowa, Władysławowa i Brudzewa.

(art)



Kierownik Kranc z lewej w rozmowie z prezesem Nowakiem

Prezes Nowak powiedział, że w ubiegłym roku udało się skierować na kurs ratownictwa czterech

na współpracę i pomoc ze strony Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Turku, Sta-

Dobra

Wiele wątpliwości zrodziło przyznanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Żeronicach, sześciu tysięcy złotych na nową podłogę w sali tamtejszej strażnicy. Szczególnie zbulwersowani są tym faktem strażacy z Dobrej, którzy nie mogą się od kilkunastu lat doczekać zakończenia budowy nowej remizy.

Nie ma nic darmo

- Jak można - mówią - przysznawać jednostkom pieniądze na wydatki nie mające nic wspólnego z walką z żywiołem jakim jest ogień, kiedy gdzie indziej brakuje na podstawowy sprzęt gaśniczy. Proszę zajrzeć do naszego garażu, w którym stoi Star. Po każdym deszczu zbiera się tam woda, która z pewnością nie konserwuje go.

Burmistrz Piotr Schulz nie zgadza się tymi krytycznymi

zdaniem, mieszkańcy Żeronic zasłużyli sobie na to w dwójnasób. Nie dość, że zobowiązali się ułożyć podłogę własnym sumptem (gmina kupiła tylko deski) to na dodatek tamtejsi strażacy, wzięli na siebie w tym roku trud organizacji Gminnych Zawodów Sportowo-Pożarniczych. Kolejne tego typu wyróżnienie czeka mieszkańców Linnego, organizatorów tegorocznych dożynek. W nagro-



Dobrska remiza oczekująca na wykończenie

wypowiedziami. Twierdzi, że władze gminy już od kilku lat prowadzą akcję wspierania służących lokalnym społecznościom inicjatyw samorządów sołeckich i organizacji - w tym głównie OSP. Podstawowym kryterium przyznawania dotacji, jest wkład własnej pracy przez nich deklarowany. Jego

dę dostaną materiały na odnowienie elewacji swojej strażnicy.

Burmistrz uspokaja jednocześnie dobrskich strażaków. Choć jak dotąd nie wyszli z podobną inicjatywą, jeszcze w tym roku w jednym z garaży ich nowej remizy wylana zostanie posadzka i podłączone ogrzewanie. (art)

REKLAMA

Nie chcą ulic



Ulica Parkowa, też jest powiatowa

Dobra
Gmina Dobra odmownie odpowiedziała na propozycję tureckiego Starostwa, dotyczącą przejęcia ulic na terenie miasta, będących drogami powiatowymi.

Starostwo chciałoby przekazać Dobrej plac Karola Świerczewskiego oraz ulice: 1 Maja, Nowotulskiego, Okrzei, Kościuszki, Dekerta i Pańskowa. Inspektor Jerzy Olejnik w Urzędzie Gminy i Miasta powiedział nam, że w przypadku przejęcia ich przez samorząd gminy, koszty eksploatacji i konserwacji oświetlenia. Obecnie są one refundowane (podobnie jak w przypadku dróg krajowych i wojewódzkich) przez wojewodę. Gminy nie jest stać na tak poważne obciążenia i tak ubogiego budżetu, stąd negatywna odpowiedź na propozycję (zresztą nie pierwszą) Starostwa.

(art)

Przykonia

Komu działkę

Zgodnie z porozumieniem podpisanym w 1995 roku, Kopalnia Węgla „Adamów” powinna przekazać gminie Przykonia powstającą na terenie byłego wyrobiska zbiornik retencyjny wraz z okolicą obszarem. Tymczasem Rada Nadzorcza teraz już spółki akcyjnej chciałaby jego część pozostawić do własnej dyspozycji.

Wójt Józef Zajac ocenia, że kopalnia powinna przekazać obszar o powierzchni około 200 hektarów. Jego zda-

niem, samorząd jest na to w pełni przygotowany. Dotychczas, KWB przekazała zaledwie 20 ha, które zostały podzielone na

działki rekreacyjne i zbyte w drodze przetargu. Wójt rozumie intencje Rady Nadzorczej, która dostrzegła sprzyjającą koniunkturę na tereny wokół zbiornika. Ich sprzedaż, mogłaby przysporzyć kopalni dodatkowe zyski. Józef Zajac nie wyklucza pewnych ustępstw pod warunkiem, że przyniosą korzyści obu stronom. Ma nadzieję, że rozpoczęte już w tej sprawie negocjacje, zakończą się ku zadowoleniu wszystkich do końca tego roku.

(art)



RENAULT Mégane

Zadbaj o siebie.



3 filary bezpiecznej jazdy to: 4 poduszki powietrzne, ABS najnowszej generacji oraz mocna karoseria. To na nich opiera się główny atut nowego Renault Mégane A dla Twojej przyjemności - 16-zaworowe silniki, elektrycznie opuszczane szyby i centralny zamek. Najlepsze są zawsze bezpieczne przyjemności. www.renault.com

Renault Credit Polska

SPRZEDAŻ SAMOCHODÓW NOWYCH I UŻYTYCH
SERWIS GWARANCYJNY I POGWARANCYJNY
AUTORYZOWANA STACJA OBSŁUGI **LAMOT s.c.**
62-500 KONIN, ul. Studzienna 4, tel. 242-84-26
Internet: <http://www.lamot.com.pl>

ciąg dalszy ze str. 1

Wspólne stanowisko

Na spotkanie ze względu na posiedzenie Zarządu nie mógł przybyć Roch Kiciński - wójt Brudzewa. Nie było także przebywających na urloпах wójtów z Kawęczyna i Przykony. Ten pierwszy telefonicznie zaaprobował decyzje podjęte przez kolegów. Wójta Zająca miał reprezentującego zastępcę Marek Jaros, ale z niewiadomych przyczyn nie pojawił się. Na nasze pytanie: - Dlaczego na spotkanie nie zaproszono burmistrza Turku? - odpowiedział nam Piotr Schulz - burmistrz Dobrej.

- Przedstawiciele władz Turku nie odpowiadali na nasze wcześniejsze zaproszenia, stąd zaniechaliśmy tego. Być może skala i

zakres problemów z jakimi przychodzi się im borykać jest inna, niż w pozostałych gminach powiatu. Stąd też brak z ich strony zainteresowania naszymi nieomal regularnymi spotkaniami roboczymi, podczas których dyskutujemy na aktualne tematy i staramy się wypracować wspólne stanowisko.

Tym razem omawiono skutki finansowe, wynikające z wdrożenia zapisów Karty Nauczyciela. Poparto propozycję Zenona Matuszewskiego - burmistrza Tuliszkowa, podjęcia protestu polegającego na wstrzymaniu niektórych składników wynagrodzenia nauczycieli. Potrwa on do czasu wyrównania gminom niedoszacowanej subwen-

cji oświatowej. Na wniosek Jana Owczarka - wójta gminy Turek, upoważniono burmistrza Schulza do zaprezentowania stanowiska gmin

naszego powiatu (poza miejską Turę) podczas Kongresu Gmin Wiejskich, który odbędzie się w najbliższy piątek, w Warszawie.



Uczestnicy obrad nad Jeziorskiem

Podczas narady nad Jeziorskiem mówiono również o dodatkach funkcyjnych dla dyrektorów placówek oświatowych. Zgodzono się z Bogumiłem Stawickim - wójttem Malanowa, że należy w szczególności potraktować dyrektorów zespołów szkolno-gimnazjalnych i szkolno-przedszkolnych, ze względu na spoczywające na nich zwiększone obowiązki.

Omówiono także szereg innych nie związanych z oświatą spraw. Poruszono między innymi kwestię organizacji gminnych dożynek. Okazało się, że jedynie w gminie Władysławów nie odbędzie się. Tamtejsi samorządowcy uznali (jak poinformował wójt Stanisław Kasprzak), że trudna sytuacja rolnictwa i małe zbiory nie upoważniają ich do organizacji takich uroczystości. (art)

PSS „Społem” coraz wyżej

Turkowianie najlepsi

Spółdzielcy z turkowskiego „Społem” PSS okazali się najlepsi w Polsce wśród firm działających pod tym szyldem, na terenie miast do 50 tysięcy mieszkańców. Z obrotem za rok 1999 sięgającym 54,67 miliona złotych, handlowcy z Turku uplasowali się w klasyfikacji generalnej na 23 miejscu w kraju, dając się wyprzedzić jedynie PSS-esom z dużych miast. Ubiegłoroczny wynik pozwolił turkowianom na awans o dziesięć miejsc w górę, w porównaniu z rokiem poprzednim.

W kontekście wspomnianego sukcesu, jak informacji o ekspansji zachodnich sieci handlowych, poprosiliśmy o wypowiedź prezesa turkowskiej firmy, Mariana Dybusa.

- „Echo Turku”: Jaki jest obecny stan posiadania zarządczej przez Pana firmy?

- Marian Dybus: Na sukcesy naszego „Społem” PSS pracuje obecnie załoga licząca 280 pracowników oraz 120 uczniów. Obsługują oni 35 placówek handlu detalicznego, 2 hurtownie, 2 podhurtownie, 2 piekarnie i ciastkarnie.

- „ET”: Jakie są proporcje w osiąganych przychodach w relacji produkcja, detal, hurt?

- M.D.: Jesteśmy firmą przede wszystkim detaliczną i dlatego w tym sektorze osiągamy gros naszych przychodów, które w skali miesiąca zamykają się kwotą 4 milionów złotych. W hurcie jest to kwota 2,5 miliona, a produkcja daje 300 tysięcy.

- „ET”: W Turku panuje opinia, że obecne sukcesy firmy są efektem skrzętnego gromadzenia nieruchomości przez kolejne kierownictwa PSS-u.

- M.D.: Istotnie, na zajmowanych w samym Turku 31 placówek (łącznie 35), 5 lokali stanowi własność prywatną, a dalszych 6 jest we władaniu miasta. Pozostałe, w

tym największe to już własność spółdzielni.

- „ET”: Zarządzana przez Pana firma już wkrótce stanie w obliczu poważnych wyzwań ze strony konkurencji w postaci wchodzących na nasz teren supermarketów. Jak przygotowujecie się do nowej sytuacji na coraz trudniejszym rynku detalicznego handlu artykułami spożywczymi?

- M.A.: Sprawa najważniejsza to jakość załogi i jej identyfikacja z firmą. Aby ustabilizować kadrę i związać pracowników z firmą, jako drugie przedsiębiorstwo w Polsce sfiansowaliśmy tzw. trzeci filar progra-

angażowaliśmy się w struktury typu Krajowa Agencja Handlowa czy jej odpowiednik na szczeblu regionalnym. Dzięki temu łatwiej negocjować warunki zakupów u naszych dostawców. Generalnie aktywnie włączamy się w procesy integracyjne struktur „społemowskich”. Kolejna sprawa to inwestycja w kompleksową komputeryzację, która ułatwi planowanie zakupów i logistykę.

- „ET”: Czy zamierzacie inwestować w placówki handlowe?

- M.D.: Najdalej zaawansowanym projektem inwestycyjnym



Popularny „blaszak” czyli flagowy sklep turkowskiego „Społem” czeka wkrótce wielkie wyzwanie ze strony zachodniego supermarketu

mu emerytalnego w formie ubezpieczenia grupowego. Programem tym objęliśmy 98 procent naszych pracowników. Równie ważnym elementem obrony pozycji jest troska o klienta. W tym zakresie zamierzamy rozwijać m. in. program „karty stałego klienta” oraz poprzez wprowadzenie do sklepów klimatyzacji poprawić warunki zakupów. O tym, że klimatyzacja może być ważnym elementem w grze rynkowej może przekonać się każdy kto robił zakupy w naszych pięciu placówkach, w których klimatyzacja już działa.

- „ET”: A jeśli chodzi o przedsięwzięcia o charakterze czysto rynkowym?

- M.D.: W handlu ważnym czynnikiem jest skala zakupów, stąd za-

jest pawilon handlowy na Osiedlu Zapalczanym. Mamy już pozwolenie na budowę. Jak tylko pozyskamy środki ze sprzedaży działek zlokalizowanych na placu po byłej targowicy to ruszamy z budową obiektu o powierzchni handlowej 450 metrów kwadratowych wraz z parkingiem dla klientów. Jest w opracowaniu koncepcja supermarketu przy ulicy Konińskiej, ale realizacja tego pomysłu zależy będzie od rozwoju sytuacji na lokalnym rynku w handlu detalicznym.

- „ET”: Pozostaje nam tylko żyć dalszej ekspansji i kolejnego awansu w przyszluszczonym rankingu PSS-ów.

Rozmawiał: Andrzej Jarek

„Lato z Miejskim Domem Kultury w Turku” osiągnęło półmetek

W ubiegły piątek w sali koncertowej MDK odbyła się ostatnia w lipcu impreza pod tytułem „Zmagania z mikrofonem”

Pożegnanie lipca

- Chciałam, aby dzieci przekonały się w praktyce jak to jest być artystą, tą najważniejszą na scenie osobą - mówi prowadząca zajęcia Sylwia Pawlak Dzieci miały możliwość zaprezentowania się na scenie przed mikrofonem i publicznością. Każde dziecko miało powiedzieć wierszyk i zaśpiewać piosenkę. Wydawałoby się, że dzieci powinny śpiewać piosenki, które nauczyły się w szkole lub chociażby te słyszane w telewizji w dobranockach, programach muzycznych przeznaczonych dla dzieci. Ku zdumieniu wszystkich, okazało się, iż dzieci wolą utwory z repertuaru

pach odbyła się wspólna dyskusja.

Za nami pierwszy miesiąc walecznej akcji „Lato z Miejskim Domem Kultury”. Ten cykl imprez przygotowany został z myślą o tych dzieciach, które czas letniej kanikuli spędzają w mieście. Trzy razy w tygodniu instruktorzy turkowskiego MDK-u zapraszają dzieci wraz z rodzicami na różnego rodzaju zajęcia muzyczne, plastyczne, zabawy i happeningi teatralne, projekcje słów i bajek a także gry, zabawy konkursy sportowe. Utworzyła się grupa stałych uczestników imprez. Dzieci i rodzice bardzo dobrze oceniali wystąpienia pracowników naszego domu kultury.



Filip z Pauliną i mamą

dorosłych wykonawców. Śpiewano utwory Kacpra Górniaka, Ewy Bem, Czerwonych Gitar i wiele innych.. Wszystkie kochane pociechy biorące udział w zabawie zostały nagrodzone drobnymi upominkami (cukierkami, chrupkami i temperówkami). W przerwach między wystąpieniami poszczególnych uczestników mogliśmy posłuchać profesjonalnych nagrań, a po wystę-

dzieci to nie tylko świetna zabawa - twierdzą zadowoleni rodzice - Uczestnicząc w imprezach organizowanych przez MDK spędzają czas wśród rówieśników a nie przed telewizorem. Uczą się nawiązywania przyjaźni, większego otwarcia na innych ludzi. Rozwijają się intelektualnie i ruchowo - poza tym mamy pewność, że są pod opieką fachowców.

Szpital po bilansie półrocznym

Druga połowa lipca ponownie zaowocowała zjawiskami i informacjami związanymi w sposób bezpośredni, czy tylko pośrednio z kondycją turkowskiego szpitala. Z jednej strony księgowość zamknęła bilans pierwszego półrocza, a jednocześnie turecki starosta, Mirosław Broniszewski wszedł w skład ciała o nazwie Regionalny Komitet Sterujący. Ta dziewięcioosobowa struktura zajmować się będzie restrukturyzacją wielkopolskiej służby zdrowia. I wreszcie sprawa trzecia, to narastający jak się wydaje, wewnętrzny konflikt, a dotyczący wypłaty tzw. „trzynastek”. Czy raczej ich braku.

Na pierwszy rzut oka, mogłoby się wydawać, że wymienione powyżej sprawy są powiązane ze sobą w sposób dość luźny. Stąd, kilka zdań wyjaśnień, które wskażą jednak na pewne powiązania i zależności.

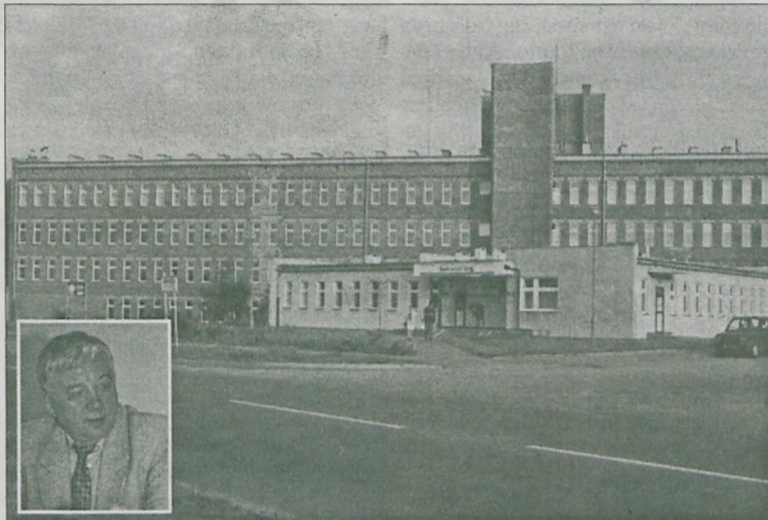
Ile pieniędzy brakuje szpitalowi?
Zacznijmy zatem od sprawy bilansu jakim zamknęło się dla szpitala pierwsze półrocze. Ograniczając się tylko do suchych liczb, okres zamknął się ujemnym wynikiem finansowym w wysokości 518 tysięcy złotych. Jednak już w rozbiu na kolejne miesiące pewnej zmianie ulega wymowa tego ujemnego efektu działalności szpitala. Bowiem już w pierwszych dwóch miesiącach bieżącego roku, minusowy wynik szpitala sięgał blisko pół miliona. Wiosenne negocjacje kontraktu z Wielkopolską Regionalną Kasą Chorych, wraz ze wzrostem pacjentów i zwiększoną dyscypliną w wydziałach pozwoliły szpitalowi (w ujęciu ostatnich czterech miesięcy), na bilansowanie na zero swoich kosztów i wpływów. A należy jeszcze dodać, że po stronie kosztów zostało zapłacone ok. 70 tysięcy złotych, które już wydano na dotychczasową restrukturyzację zatrudnienia (wypłaty z tytułu zwolnień). Jak powiedział dyrektor SP ZOZ, Mirosław Bednarek – kwota ta z pewnością zostanie szpitalowi zrefinansowana. O tym, że problemy restrukturyzacji zatrudnienia są dla szpitala fundamentalne świadczy fakt, że prace i wydatki placowe stanowią ponad 67 procent wszystkich kosztów leczniczych.

ny koszt funkcjonowania łącznie, kuchni i pralni to w sumie niespełna 480 tysięcy złotych, co stanowi nieco ponad 5 procent kosztów. Dodajmy nadto, że w obu przypadkach są one na poziomie ubiegłorocznym. Wniosek – jakkolwiek restrukturyzacja jest tutaj również niezbędna (choć będzie bardzo trudno znaleźć np. kontrahenta) to jednak, wydaje się, że z uwagi na skalę problemu, dyrekcja szpitala nie powinna sobie z tego tytułu obiecywać za dużo.

Kto odda długi?
Wydaje się, że ewentualny sukces ludzi zaangażowanych w ratowanie szpitala zależy od zupełnie innych rozstrzygnięć. Fundamentalne znaczenie dla przetrwania turkowskiej lecznicy będzie miało oddanie pieniędzy przez państwo, w tym przypadku reprezentowane przez wojewodę. Jak wie w Turku chyba każde dziecko, nasz szpital „dorobił się” przed reformą olbrzymiego długu, który na koniec 1999 roku sięgał 7,8 miliona złotych. Olbrzymim wysiłkiem, śmiertelne zadłużenie zostało po części zlikwidowane, a po części „odłożone” na przyszłość poprzez zaciągnięcie dwu i pół milionowego kredytu.

Kredyt wzięto, licząc (nie bez racji) na zwrot pieniędzy przez państwowego wierzyciela, czyli wojewodę. Został on pozwany do sądu, tak przez szpital jak i starostwo. Ale tak sądy, jak i urzędnicy, nie zanadto rychliwi. I spodziewanych pieniędzy nadal nie widać. Tymczasem odsetki od zaciągniętego kredytu trzeba spłacać. Przez sześć miesięcy z tytułu odsetek szpital zapłacił już prawie 300 tysięcy złotych. I gdy

Jest dobrze, a (może) nawet beznadziejnie?



Większy wpływ na przyszłość szpitala będą miały decyzje wojewody wielkopolskiego niż dyrektora Bednarka

tą właśnie kwotę dodamy do bilansu szpitala to jego sytuacja finansowa ulega dramatycznej zmianie. Na czerwcowej sesji starosta Broniszewski z dużym optymizmem wypowiedział się w sprawie wyprocesowania pieniędzy od wojewody. Czy nadal ten optymizm jest uzasadniony? Zwłaszcza, że na wojewodzinskim stolcu, zaszła jak wiadomo zmiana. Bo należy z całą mocą podkreślić, że ewentualna porażka w wyegzekwowaniu sumy ok. 3 milionów złotych, może mieć poważne reperkusje dla szpitala, a co za tym idzie będzie to oznaczać dla miasta i powiatu historyczną, cywilizacyjną klęskę.

A chcą jeszcze pracownicy
Jakby tego było mało, wśród personelu szpitala, a w szczególności wśród pielęgniarek narasta niezadowolony z tytułu nie wypłacenia tzw. „trzynastek”. Znając mizerię płac w tej grupie zawodowej, trudno im się

z jednej strony dziwić, że chciałyby swoje szczupłe rodzinne budżety wzbogacić o dodatkowe 600-700 złotych. Sprawa stała się poważna po tym jak koleżanki-pielęgniarki z Koła wyprocesowały wypłatę w sądzie. Co się stanie gdy pielęgniarki z Turku pójdą w ślady swoich koleżanek. Otóż budżet szpitala zostałby wówczas obciążony wydatkiem rzędu 1,1 miliona złotych. Zdaniem dyrek-

Tyle dyrektor Bednarek. Natomiast turkowanie ze swej strony, powinni bacznie przyglądać się jak wypłata „trzynastek” odbije się na kondycji kolskiego szpitala. Do stawcy już ponoć stali się bardziej nerwowi.

„Sterownik” starosta
Wydaje się, iż wspomniany wcześniej fakt znalezienia się starosty Broniszewskiego w Regionalnym

Komitecie Sterującym jest wydarzeniem dla turkowskiego szpitala bardzo obiecującym. Pomijając już, że jest to wyraz uznania za dotychczasowe zaangażowanie M. Broniszewskiego w niełatwe sprawy naszej lecznicy, to fakt znalezienia się w gremium, które będzie decydować o środkach na restrukturyzację wielkopolskiej służby zdrowia, budzi nadzieję, że w ubieganiu się o te środki nie będziemy na szarym końcu kolejki. I rzeczywiście, środki na restrukturyzację zatrudnienia otrzymał nasz szpital w ilości pozwalającej na podolanie jej ciężarom. Ponadto, dzięki komputeryzacji szpitala również i władze powiatu mogą na bieżąco być informowane o jego sytuacji ekonomicznej, co może również stanowić atut w „bitwie o szpital” jaka cały czas się toczy. Bogactwo informacji jakie dzięki zastosowanym instrumentom jest w zasięgu kierownictwa szpitala, może stanowić również ważny środek w rękach struktur powiatowych. Trzeba tylko mądrze ten instrument wykorzystać.

Podsumowując powyższe rozważania, trudno pokusić się o jednoznaczny ocenę perspektyw szpitala na przyszłość. Niemniej jedno wydaje się być pewne. Jego przyszłość rozstrzygnie się chyba nie w Turku, ale raczej w zaciśniętych gabinetach wysokich urzędników zasiadających obecnie w Poznaniu. Oby rozstrzygnięcia tam zapadłe były korzystne dla pacjentów turkowskiego szpitala. W przeciwnym razie, jak wspomnieliśmy, będzie to cywilizacyjny regres dla powiatu i miasta.

Andrzej Jarek



twierdzenie naszych zaniechań i zaniedbań i na tym, dodajmy, niełatwym przecieży polu. Głośna sprawa podjęcia delegacji włoskiej stanowi poniekąd potwierdzenie faktu, że ani miasto, ani powiat nie wypracowały póki co sensownej i spójnej koncepcji kontaktów zagranicznych na po-

Konserwatyzm polityczny i „betonowy” komunizm to były nader częste zjawiska w obwodzie. A i konińskie, nawet w latach osiemdziesiątych było parkiem jurajskim z Grabskimi, Ciupami i Borowskimi w rolach politycznych dinozaurów cudem jakimś przechowanych w dolinie Warty.

nasze miasto i powiat praktycznie nie zadbały o stałego sprawdzonego partnera. W efekcie łapiemy wszystko co się nawinie, bez żadnej wizji ani koncepcji, kto i dlaczego byłby naszym najbardziej pożądanym partnerem. No cóż, radni w ciągu minionej dekady woleli blubrać o

Brunszwiku (bo tam ich najwięcej się osiedliło). Ot, takie sentymentalne podróże do źródeł czasu. Na ewentualne kontakty też nie mamy jakoś pomysłu. A taki Konin np. swoją judaistyczną przeszłość mocno kultuwyje. Nadzieja w młodych. Ponoć uczestniczą w międzynarodowych konkursach i może z tego coś wyjdzie, ale trzeba pomóc im w ubieganiu się o pieniądze z rozmaitych fundacji. Myślę, że jest to zadanie dla nowego kierownictwa liceum, bo dotychczasowe na tej działce miało niezbyt wiele do zaproponowania. A z kontaktami zagranicznym jest trochę tak jak ze sportem. Czyli jeśli nie zrobi się czegoś na poziomie szkoły średniej to już niewiele będzie można później osiągnąć. Bez młodzieży rozsmakowanej w podróży i znającej Europę nie mamy co szukać w strukturach unijnych. Zatem czas zakasać rękawy i sięgnąć po pomysły, bo alternatywą jest zaścianek i zapyziałość.

Andrzej Jarek

Pomysł albo zaścianek i zapyziałość!

ażdy kto przejeżdżał przez miasto i miasteczka Europy Zachodniej zauważył zapewne, że na ich rogatkach przyjeżdżający informują podróżnych z jakimi to miejscowościami są utrzymywane są relacje partnerskie. Obyczajem towarzyszenia się i w naszym kraju. Bo i też coraz więcej kontaktów z zagranicznymi miejscowościami. Na tle tych relacji przejawów otwarcia na świat sytuacja naszego powiatu jest nie najlepsza. W sierpniu 2000 r.

ziomie lokalnym. Sporadycznym i ze swej natury chaotycznym kontaktom z przypadkowymi delegacjami nie towarzyszy jakaś przemyślana koncepcja.

W czasach PRL-u, nasze miasto miało wyznaczonego odgórnie partnera z obwodu briańskiego, czyli Diatkowo. Wiem coś na ten temat, bo trochę przyczyniłem się do zbudowania drugiej pod względem wielkości w Polsce wymiany młodzieżowej Konina z tym obwodem i mogę powiedzieć, że poznałem ludzi z tego regionu i ich mentalność.

Mimo wszystko udało się wysłać co roku setki młodych ludzi z ideologicznie podejrzanej Polski do Kraju Rad, czy jak mawiali złośliwcy „Raju Krat”. O rachitycznych próbach wymiany z Zachodem nie ma co wspominać. Ale i tu coś tam się udawało i dzięki tym szalonym na poły próbom kilka osób z Turku wyjechało na kursy językowe, a jeszcze inni założyli dzięki nim rodziny z partnerami z Unii. I to wszystko w dobie wiz i paszportów deponowanych na kominie. A dzisiaj, w nowej Polsce

połamanych ławkach lub dziurze w jezdni, a nie znaleźli czasu, aby pomyśleć nad koncepcją stosunków zagranicznych. I tak do dzisiaj nie mamy pomysłu na zbudowanie kontaktów z przedstawicielami turkowskich Żydów rozrzuconych od Izraela po Boliwię. Ci nieliczni, którzy przetrwali Holocaust dożywają właśnie swoich dni, a ich potomków niewiele obchodzi Turek, miasto ich ojców. Dalej, latem nie ma chyba tygodnia aby ktoś z turkowskich Niemców nie przyjeżdżał w Tureckie spod

Z dziejów podziemia zbrojnego w powiecie turkowskim w latach 1944-1946

ODDZIAŁ PARTYZANCKI „GROŹNY”

CZEŚĆ 9

Zgodnie z artykułami 3 i 4 Dekretu o postępowaniu doraźnym powinien orzekać sąd w składzie: "... jednego sędziego apelacyjnego lub okręgowego, jako przewodniczącego i dwóch ławników". Ławników spośród obywateli polskich w wieku co najmniej 25 lat, nieskazitelnego charakteru, wyznaczało prezydium wojewódzkiej rady narodowej.¹

Oskarżony, ppor. T. Stachowiak „Kmicic” opisał przebieg rozprawy:

„Sądowi przewodniczył sędzia nie znający języka polskiego, posługujący się tylko językiem rosyjskim, noszący mundur oficera Wojska Polskiego, w stopniu majora o nazwisku Giemborek.

Dwaj ławnicy i prokurator w mundurach wojska Polskiego oraz protokolant - cywil, byli Polakami ...

Mnie przed karą śmierci uratował prokurator, por. Sądownictwa Wojska Polskiego, który przekonał sędziego Rosjanina, mjr. Giemborka, że mnie jako kawalera krzyża Virtuti Militari nie można skazać na karę śmierci. Nie znam argumentów, jakich użył prokurator, pamiętam jedynie, że sześciokrotnie Giemborek odczytywał moje nazwisko jako pierwsze łącznie z nazwiskami żołnierzy skazanych na karę śmierci, a przy następnym czytaniu już pominął moje nazwisko, dodając, że oskarżony „Stachowiaku” powinien w pierwszym rzędzie otrzymać karę śmierci, lecz ze względu na posiadany krzyż Virtuti Militari, walkę z hitlerowskim okupantem oraz młody wiek, zostaje mi wymierzona kara dożywotniego więzienia”.²

J. Antczak zapamiętał, że jego skazany na karę śmierci brat sądzony był między innymi pod zarzutem, że ścigał kontrybucję z peperowców, jako karę za przynależność do tej partii. Jeden z partyjnych rolników z Prażuch zeznał, że A. Antczak ścigał kontrybucję od niego. Po ogłoszeniu wyroku bardzo chciał odwołać na UB.³

„Kmicic” mówił, że prokurator nazywał się chyba Cieslak, obrońca - adwokat z Turku - został przymusowo ściągnięty na rozprawę. Niezbyt chętnie podjął się obrony, ponieważ miał tylko 15 minut czasu na zapoznanie się z dokumentami.⁴

Prawdopodobnie tym obrońcą był Miron Cielecki.

Relację ppor. T. Stachowiaka z sali rozprawy potwierdził turkowanin, który zabronił podania nazwiska do publicznej wiadomości. Ów turkowanin powiedział, że po odczytaniu wyroków na sali powstał tumult, jako jedyny spośród wspominających proces, stwierdził że ludzie krzyczyli między innymi: „To Żydzi sądzą Polaków”. Podczas rozprawy na stole leżała broń, była to prawdopodobnie broń oskarżonych.

Sąd uciekł do sąsiednich pomieszczeń, wpadło schowane wcześniej UB, które rozpoczęło przywracanie porządku. Oskarżeni zostali wyprowadzeni tylnym wyjściem i wywiezieni do aresztu.⁵

Jak się wydaje atmosferę procesu najlepiej oddaje fragment relacji: „Jeden z sędziów wojskowych zaczął czytać wyroki, ludzie usłyszeli że sześciu skazano na śmierć, pozostałych na więzienie. Stojący koło mnie krzyknął głośno: „Nie wolno ich zabijać!” Spojrzałem na niego, trzymał w swych rękach kłapy płaszcza cywilnego, które się rozchyliły, wyglądał spod nich wojskowy mundur oficerski, pomyślałem że to akowiec, na sali zrobił się popłoch, ludzie zaczęli wychodzić, przewracając krzesła”.⁶

Odszukaliśmy człowieka, który krzyczał. Nazywał się Zygmunt Grzegorzewski, w 1991 r. mieszkał w Poznaniu. Anna Dragan przeprowadziła z nim wywiad.

Żołnierze „Groźnego” stanęli przed „sądem na kółkach” 16 kwietnia 1946 r., rozprawa odbyła się w Turku, w przedwojennym gmachu „Strzelca” zajęтым po wojnie przez PPR.

Przed wojną dosłużył się stopnia kaprala, pierwsze lata powojenne spędził w szkole milicyjnej, najpierw podoficerskiej, potem oficerskiej. Pracował w M0, jako zastępca operacyjny komendanta m. Bytomia. Przyjechał na urlop do Turku, do żony. „Znajomi mówią, chodźcie będą sędzią partyzantów. To poszedłem i dopiero mi się oczy otworzyły. Zaczęłem krzyczeć... Wskoczyłem, ale złapali za portki i do gazika. Dopiero w dwie godziny oprzytomniałem, że świadomy milicjant jestem i co ja narobiłem. Zaczęłem cienko śpiewać... Dzwonili do Katowic i nie dostali połączenia... i puścili”.

Do Katowic nie pojechał. W dwa lata później został aresztowany za dezercję z MO. W więzieniu widział, jak pułkownik Armii Krajowej skakał żabką przed śledczym. Wyszedł po roku i trzech miesiącach, skorzystał z amnestii.

Po latach powiedział: „Łotry nadgorliwcy. Żeby to Polacy, jeden na drugiego”.⁷

Cytowany już J. Tomczak - turkowski I sekretarz Kom. Pow. PZPR oraz Przewodniczący Pow. Rady Narodowej - opiewając w swojej pracy dyplomowej

korzystano istniejące i działające do października 1946 r. struktury Specjalnego Sądu Karnego

Wbrew pozorom, jest kwestią istotną, czy w Turku orzekał Sąd Doraźny, czy też Specjalny Sąd Karny. Jeśli oszustwo co do rodzaju sądu miało miejsce, to nawet dla laika jest oczywiste, że cały turkowski proces i późniejsza egzekucja były natrąsaniem się z prawa, nawet z prawa stworzonego przez komunistów dla własnych potrzeb.

Te i inne tajemnice „ludowej praworządności”, jak np. rosyjskojęzyczny, przewodzący sądowi major Giemborek przebrany w mundur oficera Wojska Polskiego, będą możliwe do wyjaśnienia tylko po rzetelnym zbadaniu dokumentów archiwalnych.

Podczas zamieszania J. Antczak próbował przedostać się do skazanego na śmierć brata, w nadziei, że uda się go wyprowadzić, gdyż sąd chwilowo uciekł.

„Kmicic”, wówczas dwudziestoletni, lecz doświadczony powstaniec i partyzant, sądzi że nie było okazji do ucieczki: „Gdyby to było naprawdę możliwe, skorzystalibyśmy. Prawdopodobnie widzowie nie dostrzegali uzbrojonych milicjantów, którzy z nami stali”.

Turkowski plakat informował, że wobec niekorzystania z prawa łaski przez Prezydenta KRN, wyrok wykonano. Egzekucja odbyła się 18 kwietnia, wczesnym rankiem, niespełna 48 godzin po wydaniu wyroku.

Według co prawda niepełnych danych, Sady Doraźne wydały 364 wyroków śmierci, wykonano 359,3 skazanych B. Bierut ułaskawił, 2 zbiegło przed wykonaniem wyroku.

Nazwiska wszystkich tych skazanych są znane, wśród nich nie ma nazwiska sądzonych w Turku, nie ma też wiadomości o odrzuceniu ich próśb o łaskę.

Ten brak wiadomości jest także pośrednim dowodem na wspomniane wcześniej oszustwo sądownicze i wskazówką, że dokumentów procesu turkowskiego należy szukać w aktach Specjalnego Sądu Karnego, a nie w aktach Wydziału Karnego dla Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Poznaniu.

Ciekawe, jaki konkretny interes „kształtowania zrębów władzy ludowej” spowodował powyższe matactwo. Nie będąc prawnikiem, mogę jako laik przypuszczać, że chodziło o szybkie zastosowanie w Turku trybu postępowania doraźnego, gdy tymczasem właściwy Sąd Doraźny zajęty był pośpieszonymi wędrownymi szlakiem innych miasteczek Wielkopolski.

Niezależnie od rodzaju sądu, który orzekał w Turku, wątpliwe aby skazanym dano szansę ubiegania się o łaskę. Ścieżki „praworządności” tamtych lat były niezwykle pogmatwane, obowiązywała wówczas np. instrukcja szefa Wojskowego Sądu KBW, że po wydaniu wyroku śmierci należało przyjąć od skazanego prośbę o łaskę i załączyć ją do akt sprawy, nigdzie nie wysyłając.

W. Opala siedział w celi sąsiadującej z piwnicą, w której przebywał H. Ostojki. Skazany prosił go o książeczkę do nabożeństwa, życzliwy funkcjonariusz otworzył cele, umożliwiając przekazanie książeczki. Więźniowie mogli się pożegnać.

Okienka piwnic turkowskiego UB wychodziły na wewnętrzne podwórze, dlatego więźniowie mogli podsłuchiwać rozmowy funkcjonariuszy dyskutujących na podwórku. W wieczór poprzedzający egzekucję Opala słyszał wymianę zdań między szefem PUBP Kreizą, a przybyłym ciężarówką w towarzystwie grupy żołnierzy, nieznanym mu porucznikiem.

Leon Kreiza pytał jak strzelać: „W głowę czy w pierś?”

Porucznik odpowiedział: „Grunt, żeby celnie”.

Wczesnym rankiem wywieziono skazanych do turkowskiego lasu. W głębi tego lasu, na zachód od szosy do Władysława, jest mała kotlinka, czasami nazywana Porębą. Turkowianie mówią, że miejsce to wybrano prawdopodobnie dlatego, że otaczające kotlinkę niewielkie wyniesienia terenu miały wyciszyć odgłosy strzałów.

Wnosząc o dialogu prowadzonym poprzedniego wieczoru na podwórku UB, plutonem egzekucyjnym dowodził zapewne Leon Kreiza, rzeźnik z Biługostoku.

Czterdzieści pięć lat po egzekucji, 10 kwietnia 1991 r., przeprowadzono w lesie ekshumację zwłok żołnierzy „Groźnego”. Specjalista medycyny sądowej pisał w protokole:

„Zwłoki o ustalonej tożsamości, oznaczone jako nr 4. Niewątpliwie zwłoki te należą do grupy osób wymienionych w postanowieniu. Znajdowały się wśród innych zwłok o ustalonej tożsamości.

W obrębie kości stwierdzono jedynie uszkodzenia czaszki, przy czym w odróżnieniu od poprzednich można stwierdzić na podstawie czaszki, od tyłu, od wyrostka kłykciowego lewego kości potylicznej, otwór o średnicy około 15 mm o cechach charakterystycznych dla uszkodzenia wlotowego pocisku.

Ponadto w obrębie łuski kości potylicznej drugi otwór o średnicy podobnej i charakterystycznych cechach dla wylotu pocisku...”

Lekarz stwierdził ubytki kości potylicznych w pozostałych pięciu przypadkach, lecz z uwagi na znaczne zniszczenie kości, nie mógł jednoznacznie stwierdzić, że ubytki te spowodowane były pociskami.

W odniesieniu do wszystkich zwłok, z wyjątkiem oznaczonych nr 4, stwierdził uszkodzenia jak np.: „Ponadto w obrębie kości czaszki rozległy ubytek kości twarzoczaszki w zakresie lewej kości szczękowej, podniebienia i nosa... Znaczne zniszczenie kości uniemożliwia precyzyjne wypowiedzenie się co do tego, jaki był mechanizm powstania tych uszkodzeń. Nie można zarówno wykluczyć postrzału, jak też urazów przedmiotem tępym lub tępokrawędzistym”.

Dwaj kilkunastoletni chłopcy wiedzieli od rodziców, że od „Groźnego” są rozstrzelani. Szukali grobu, znaleźli zamaskowany, oczyszczony z piasku. Obok niedbale rzucony sękaty kij, częściowo okorowany i ślady zębów na nim. Krew na tym kiju. Przestraszyli się i uciekli.

Znalezione przez wścibskich chłopków kij pozwala przypuszczać, że żołnierze „Groźnego” byli przed śmiercią katowani. Może stwierdzone przez leka-

rza w pięciu przypadkach na sześć, rozległe urazy kości twarzoczaszki, spowodowane były przez uderzenia sękatym kijem.

Są jeszcze inne relacje ludzi, którzy podpatrzyli poczynania UB w turkowskim lesie. Nieco różnią się w szczegółach od wyżej podanej. Trzeba zachować ostrożność, ponieważ niektóre z tych relacji mogą dotyczyć innej egzekucji, która tam miała miejsce. Żyć wcześniej o tym pisać.

Nie wiadomo, czy przy egzekucji obecny był porucznik, który debatował z Kreizą na podwórku UB. Dzieci jadące do lasu rowerami, wysłane na zwłokę przez dorosłych, widziały że chodem wracali do miasta również J. Katarzyński i dr A. Fordoński. Zgodnie z wielokrotnie weryfikowanymi informacjami, egzekucję wykonywał ośmiu funkcjonariuszy UB. Obecność dziwiącego nie jest pewna. Byli to mieszkańcy Turku, większość osób z tej grupy zmarła, żyją tutaj ich dzieci i wnuki. Na ogół wiedzie im się dobrze.

Publikacja o OP „Groźny” wywołuje dyskusje, a także liczne sugestie, nie podać do publicznej wiadomości nazwiska tych ludzi. Prawo na to pozostawiam.

Żeby było sprawiedliwe.

Jednak niektórzy młodzi ludzie mówili, że nie chcieliby się dowiedzieć, czy ich dziadek był turkowskim ubowcem. To rozsądna argumentacja. Tylko co wiedzieć rodzinom żołnierzy podległych zbrojnego, którzy dzięki bezwzględnej komunistycznej propagandzie, musieli żyć prawie pięćdziesiąt lat jako krewni „bandytów reakcyjnych”? I milcząc pięćdziesiąt lat.

Nieżyjący już Władysław Perliński, który jako chłopak wystraszył się tego co zobaczył przy leśnym grobie, powiedział: „Powinno być opisane, bo prawda była wypaczona. Jacy oni byli, ci co le mordowali”.

Nie będzie sprawiedliwe. Z innych powodów.

Teksty historyczne z dziejów regionu, nawet popularne, nie są przeznaczane do wymierzania sprawiedliwości i dawania pod osąd opinii publicznej ludzi żyjących w społeczności lokalnej. Nie jest zadaniem historyków-regionistów, a miejscowych przywódców i torytetów moralnych.

Tymczasem już od kilku lat, większość lokalnych przywódców i torytetów moralnych, swoimi zachowaniami na forum publicznym, sygnalizuje społeczeństwu, że rozrachunki z komunistyczną przeszłością już dawno zostały zakończone. Nie tylko politycy, także i przede wszystkim, rozrachunki moralne.

Grażyna Piasoch
1 Dekret o postępowaniu doraźnym w Ustawie RP, 7 grudnia 1945, nr 50, poz. 301.

2 Relacja T. Stachowiaka „Kmicic” z maja 1995.

3 Relacja J. Antczaka z 11 października 1989.

4 patrz przypis 2.

5 Relacja J. K. z 24 stycznia 1996.

6 Relacja Sławomira Mielcaraka z stycznia 1990 r.

7 A. Dragan, Groźny nad Turkiem, 21 lipca 1991, w: Przegład Koniński, 22 grudnia 1996, s. 11.

8 J. Tomczak, Powstanie i kształtowanie się władzy ludowej w latach 1945-1946, powiecie tureckim w UAM, praca dyplomowa, Poznań 1975, UAM, praca dyplomowa, w maszynopisie, s. 68.

9 O Specjalnych Sądach Karnych w Turku, Turlejska, Te pokolenia żałobni, cz. 1, s. 371.

10 Skazani na śmierć i ich sądownictwo, Warszawa 1990.

11 patrz przypis 3.

12 A. Dragan, Imię pod darnią, w: Przegład Koniński, 22 grudnia 1996, s. 11.

13 patrz przypis 9, s. 371.

14 tamże, s. 370.

15 Relacja W. Opali z 9 sierpnia 1996, w: Przegład Koniński, 22 grudnia 1996, s. 11.

16 Relacja Władysława Perlińskiego z lutego 1996.



Turek 13 kwietnia 1991 r. Pogrzeb żołnierzy „Groźnego” ekshumowanych z turkowskiego lasu na cmentarzu komunalnym i kamień upamiętniający miejsce egzekucji.

narodziny i działalność PPR w Turku, poświęcił 7 (słownie siedem) linijek powyższemu procesowi. Dwie z nich przeznaczył na stwierdzenie: „Wyroki zostały z aprobatą przyjęte przez zastraszony przez bandy społeczeństwo”.

Nie do końca mnie przekonał.

Tenże J. Tomczak w pozostałych 5 linijkach wzmiankował, iż w Turku „przeciwko 11 członkom reakcyjnego podziemia-band Orla, Groźnego i Abażura 101”, sprawę karną rozpatrywał Specjalny Sąd Karny z Poznania. Powoływał się przy tym na teczkę nr 1) VI) 348 przechowywaną wówczas-a jakże- w Archiwum Komitetu Wojewódzkiego PZPR.”

Może tylko na turkowskim plakacie, w celu sterroryzowania ludności, figurował sąd o nazwie „Wydział Karny dla Spraw Doraźnych”? Nie podejrzewam J. Tomczaka, aby sam wymyślił istnienie Specjalnych Sądów Karnych.

Być może nie facygowano się organizowaniem Sądu Doraźnego, a wy-

Władysławów

Gmina Władysławów jest jedyną gminą, w której społeczeństwo będzie mogło rozgrywać spotkania tenisowe nie wyjeżdżając do Turku, na korty. W piątek 28 lipca Florian Berliński, dyrektor władysławowskiej szkoły podstawowej, przeciął wstęgę i otworzył po kilku tygodniach budowy korty tenisowe.

Korty we Władysławowie to dwa ceglano-boiskowe tenisowe zbudowane na terenie przyległym obok Szkoły Podstawowej. Głównym pomysłodawcą i realizatorem tego przedsięwzięcia był wymieniony wcześniej szef szkoły Florian Berliński. – Nie mieliśmy pojęcia jak to zrobić. Trochę podejrzeliśmy, zaczerpnęliśmy porad fachowców i w końcu zabraliśmy się do pracy. Startując z budową mieliśmy w kieszeni tylko 1000 zł. Wszystkie prace i materiały budowlane wykonano dzięki pomocy sponsorów. To oni zwieźli gruz, przemielili na specjalną mączkę – powiedział

Tenisowa gmina

podczas otwarcia kortów Florian Berliński.

Dwa powstałe korty ogrodzone są specjalną siatką. Prócz tego znajduje się tam specjalna ściana do odbijania piłki tenisowej oraz mały budynek socjalny.

Głównym założeniem pomysłodawcy budowy kortów we Władysławowie była chęć rozwijania tej dyscypliny sportowej wśród młodzieży

z terenu gminy. Nowe korty w tej miejscowości będą z pewnością konkurencją dla już nie jedynych kortów znajdujących się w Turku. Za korzystanie z uprawiania białego sportu trzeba będzie zapłacić 3 zł. Ważnym jest fakt, iż na lekcjach wychowania fizycznego dzieci pod okiem nauczyciela będą mogli bezpłatnie korzystać z kortów. – Młodzież będzie musiała się trochę podszkolić w tenisowej



grze. Możliwe, że gdy zainteresowanie przejdzie nasze najsmielsze oczekiwania, w przyszłości powstanie tutaj szkoła tenisowa – powiedział dyrektor Berliński.

Teraz należy oczekiwać wzmożonego zakupu raket tenisowych i oczywiście szkolenia się na kortach we Władysławowie. Być może to stąd będą wychodzić wyśmienici gracze. PG

* Tureckie uszko * Tureckie uszko * Tureckie uszko *

Z cyklu CAŁUŚNI



Wicestarosta Marian Gryt (z prawej) i Andrzej Piątkowski - wiceprzewodniczący Rady Powiatowej, podczas uroczystości oplatkowej w Kaczkach.

W jednej z tureckich chowdoli psów pojawia się mężczyzna zainteresowany kupnem rasowego psiaka.

– Czy on – wskazuje na jednego z oferowanych mu psów – lubi małe dzieci?

– Nie mam pojęcia, dotychczas karmiliśmy go jedzeniem z puszki.

czyzną wyglądającego na przedstawiciela kierownictwa obiektu więc pyta:

– Słyszałem, że tutaj straszy duch.

– Nic podobnego – odpowiada zagadnięty. Mieszkam tu od dwustu lat i nigdy żadnego nie widziałem.

Wzruszona daje mu dwuzłotową monetę i odchodzi. Kiedy tylko się oddaliła chłopiec podbiega do stojących opodal małych koleżków i mówi:

– Jeszcze kilka takich i będziemy mogli zafundować sobie kino.

Humor prosto z powiatu

Będący pod wpływem napojów alkoholowych kibic „Tura” Turek zasnął podczas meczu. Po jego zakończeniu sprzątający stadion pracownik Ośrodka Sportu i Rekreacji budzi go:

– Panie, wstawaj pan już ósma!
– Na czyją korzyść – pyta przebudzony.

– Słyszałam, że twój mąż dostał dobrą pracę – mówi mieszkanka tureckiego osiedla Zdrojki do swojej sąsiadki.

– Owszem ma pod sobą kilka tysięcy ludzi.
– Ho, ho, a cóż on takiego robi?
– Opiekuje się cmentarzem komunalnym.

Policjant do leżącego na ławce pod turecką fontanną pijaka:
– Co to hotel „Arkady”?
– A co to informacja? – odpowiada pijak.

Dociekliwa dziennikarka pras regionalnej, przeprowadza wywiad z ratownikiem na tureckiej krytej pływalni:

– Czy Pana zdaniem od pływania można schudnąć?
– Chyba nie.
– Dlaczego?
– A czy widziała pani kiedyś szczupłego wieloryba?

Na uniejowskim zamku pojawił się amerykański multimilioner polskiego pochodzenia. Zachwycony budowlą zastanawia się nad jej kupnem. Na zamkowym dziedzińcu spotyka męż-

Na ulicy Żeromskiego w Turku płacze mały chłopczyk. Przechodząca tam starsza pani zatrzymuje się przy nim i pyta co mu jest.
– Mama dała mi dwa złote na chleb, a ja je zgubiłem i dostanę lanie.

Usportowiony starosta

Turecki starosta uchodzi za dbającego o własną kondycję mężczyznę. Choć trudno mu znaleźć wolny czas na uprawianie sportu, to stara się wykorzystać każdą okazję by potrenować. Będąc eleganckim człowiekiem na najbardziej eksponowanym w powiecie tureckim stanowisku, nie zapomina również o swoim wyglądzie. Stąd też podczas zmagania na sportowych obiektach najczęściej ubrany jest w nieskazitelnie białą koszulę i uzależniony kolorem od konkurencji krawat w kratę.



Starosta kulomiot



tenisista stolowy



piłkarz nożny

- Kiedyś mieszkałam obok ośrodka dla osób starszych. Widziałam w jakich warunkach żyją podopieczni. Miałam wrażenie, że czekają tylko na śmierć. A zawsze uważałam, że ludzie starsi zasługują na coś lepszego - tłumaczy swoją decyzję pani Genowefa.

Przyszli podopieczni Domu w Miłkowicach zamieszkają w kilku 1-, 2- i 3-osobowych pokojach. Specjalnie dla ich potrzeb wydzielono przestronną świetlicę z wyjściem na ogród i salon kominkowo - telewizyjny. Dobudowano podjazdy. - Jesteśmy przygotowani na przyjęcie osób schorowanych i niepełnosprawnych. Zapewniamy opiekę lekarza i pielęgniarki. Niepełnosprawni będą mogli bez żadnego problemu wyjść na zewnątrz i dostać się do ogrodu. Tym, którzy zamieszkają na piętrze, umożliwiliśmy wyjście na przestronną werandę.

Cały Dom urządzony został w jasnych, pastelowych kolorach. - Chcieliśmy, żeby wnętrza były wesołe, dlatego świadomie

Na oryginalny pomysł wpadła Genowefa Ramięga z Miłkowic, gm. Dobra. Zmieniła swój duży rodzinny dom w... Dom Spokojnej Starości. W jedynym w swoim rodzaju prywatnym ośrodku zamieszka aż 17 starszych osób.

Oni też mają prawo do życia

unikaliśmy białych ścian, które kojarzą się ze szpitalem - opowiada Genowefa Ramięga.

Kobieta ma nadzieję, że zadowoleni będą też miłośnicy prac w



Genowefa Ramięga

ogródka. - Jeśli ktoś będzie chciał, to wydzielimy mu własny kącik. Będzie mógł posadzić kwiatki, pielęgnować grządki.

Miesięczna opłata za pobyt w pokoju 1-osobowym wynosi 1400 złotych, w 2-osobowym - 1300, 3-osobowym - 1200. Zdaniem pani Ramięgi ceny są przystępne. - Myślę, że są proporcjonalne do warunków, jakie tu zapewniamy. Zawsze można się jeszcze dogadać.

Na wsiach i małych miasteczkach pojawiają się coraz to nowe pomysły na zarobienie pieniędzy. Najczęściej gospodarze dostosowują swe posesje do potrzeb turystów. Na pomysł utworzenia Domu Spokojnej Starości nie wpadł dotychczas jeszcze nikt. - Podpowiadano mi by stworzyć ośrodek dla



dzieci niepełnosprawnych. Ale ja zawsze myślałam o ludziach starszych. Lubię z nimi przebywać. Nad agroturystyką w ogóle się nie zastanawiałam. Jest to tylko dzia-

łalność sezonowa, a mnie interesowało coś na cały rok - opowiada pani Ramięga.

Mieszkańcy Miłkowic nie mają nic przeciwko temu, że w ich sąsiedztwie zamieszkają ludzie starsi. - To bardzo spo-

kojne i piękne miejsce. Wokół lasy, niedaleko woda, na wyciągnięcie ręki kościół. W sam raz na jesień życia - mówi.

ach

Obóz szkoleniowy karateków

Sensei Dariusz Jasiakiewicz (2 dan) i sempai Maciej Kowalczyk (1 kyu) z Turkowskiego Klubu Sztuk i Walk, który jest wiodącym klubem w Wielkopolsce, uczestniczyli w międzynarodowym obozie szkoleniowym karate kyokushin.

W obozie zorganizowanym przez Polski Związek Karate na obiektach sportowych krakowskiej AWF wzięli udział karatecy z Niemiec, Austrii, Bułgarii, Ukrainy, Litwy, Rosji, Czech i Polski. Głównym prowadzącym był m.in. shihan Gorai z Japoni (5 dan) - sekretarz generalny Światowej Organizacji Karate. Jedną z grup karateków po raz pierwszy prowadził i przygotowywał sensei Jasiakiewicz. W trakcie obozu odbyło się 16 treningów, a na jego zakończenie przeprowadzono dwudniowy egzamin. Zdający musieli wykazać wiedzę teoretyczną i umiejętnościami technicznymi. Bardzo wyczerpujący był sparsowany rozgrywanych nieprzerwanie 35 walk kontaktowych, w których sparowali m.in. sensei Jasiakiewicz i sempai Kowalczyk.

Obecny na obozie wiceprezes PZK, Andrzej Drewniak poinformował, że Polska będzie organizatorem pierwszych mistrzostw Europy wszechwag (open), które odbędą się w katowickim

„Spodku”. Polscy karatecy w niedawno zakończonym Pucharze Ameryki wywalczyli sześć złotych medali na siedem możliwych i jeden srebrny medal.

WIS



Odpust w Tokarach

pozostały w Katyniu groby niewinnie pomordowanych Polaków. Z ubolewaniem zauważył, że telewizja publiczna do minimum ograniczyła relację z otwarcia tam cmentarza, choć była to szczególnie doniosła uroczystość (z udziałem prymasa i premiera), zawierająca dużą dozę patriotyzmu połączoną z wartościami chrześcijańskimi.

W mszy świętej uczestniczyli też liczne grono kapłanów z ks. kanonikiem Zygmuntem Chromińskim - dziekanem dekanatu

dobrowskiego, do którego należy parafia Tokary. Przybyły też poczty sztandarowe jednostek OSP z terenu parafii oraz miejscowa orkiestra dęta, która uświetniła muzyką mszę świętą i procesję.

Jak zwykle wokół kościoła rozłożyły się liczne stragany oferujące „atrakcyjne” odpustowe upominki „made in China”. Niejako kontynuacją odpustowego święta, był loteria fantowa i zabawa taneczna w strażnicy pobliskiej jednostki OSP Milejów. (art)

Minął miesiąc od otwarcia w Kawęczynie punktu informacyjnego, konińskiego Biura Porad Obywatelskich. Dotychczas z jego usług skorzystało piętnaście osób.

Darmowa pomoc

Zatrudniona w kawęczyńskim punkcie na stanowisku doradcy Katarzyna Łuczak nie narzeka jak dotąd na nawał pracy. Jej zdaniem powodem jest jeszcze zbyt małe rozpropagowanie informacji o działalności Biura poza gminą Kawęczyn oraz wzmoczone prace polowe, które obecnie najbardziej absorbują wiejskie środowisko. Dotychczas z jej porad najczęściej korzystały osoby niewolniczo wykorzystywane przez III Rzeszę, które nie wiedziały dokąd udać się w sprawie odszkodowań. Drugą najliczniejszą grupą byli zagubieni w przepisach Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Pani Katarzyna chętnie widzi u siebie każdego obywatela nie mogącego poradzić sobie z jakąś sprawą. Jeżeli ona sama nie potrafi udzielić wyczerpujących wskłówek, posilkuje się fachowcami z Konina lub nawet z Warszawy. Zakres świadczonych porad jest bardzo szeroki. Dotyczy między innymi spraw: konsumenckich, podatkowych, oświatowych, opieki medycznej, pomocy społecznej, odszkodowań, ubezpieczeń, prawa pracy, ewidencji ludności, rodziny, kombatanów i osób represjonowanych. Porady udzielane przez Biuro są całkowicie bezpłatne. Wszelkie przekazywane do-

radcy informacje traktowane są jako poufne. Stara się on przedstawić wszelkie możliwe i realne rozwiązania problemu. O wyborze najlepszego decyduje sam zainteresowany.

Punkt informacyjny BPO w Kawęczynie dostępny jest dla mieszkańców powiatu tureckiego i ościennych. Mieści się w budynku dawnej „Agronomówki”. Czynny jest w dni robocze od godziny 8.00 do 15.00. Informacje i porady udzielane są osobiście, kore-



Katarzyna Łuczak doradca BPO

spondencyjnie lub telefonicznie pod numerem: (0-63) 288-50-21. (art)

Kawiarnia - Restauracja
PARADISO
od 31 lipca do 6 sierpnia
Tydzień
WŁOSKI

Myjnia Automatyczna
Nowe spiralne szczotki
 Dokładne i delikatne mycie Zapraszamy 7 - 22

CENTRUM OKIEN I DRZWI
 „KOPCZYŃSKI” ZUH
 Turek, ul. Mickiewicza 6a, tel./fax 063/289 17 47

- NOWOCZESNE OKNA Z PCV wykonane z profili THYSSSEN, DECEUNINCK, VEKA
- OKNA DREWNIANE z drzewa prasowanego, okucia ROTO, WINKHAUS
- OKNA Z ALUMINIUM standard szyba k=1.1

Na stolarkę PCV profilu THYSSSEN i aluminium 10% RABATU

FIAT MAREO
 Biuro Podróży Lufthansa City Center

LINDA

W 10-lecie produkcji okien PCV w Lindzie proponujemy Państwu udział w losowaniu 10 atrakcyjnych wycieczek 10-dniowych do Egiptu oraz 10 osobowego. Promocja trwa 10 miesięcy od 4 maja 2000 roku. Szczegóły i regulamin konkursu w naszych biurach handlowych. Zapraszamy.

Zakład Produkcyjny: 62-730 Dobra, Chrapczew tel./fax (063) 214-13-00
 Turek ul. Gorzelniarna 1 tel./fax 214-13-71
 Koło ul. Wojciechowskiego 40 tel./fax 272-61-06

NAJWIĘKSZY WYBÓR PŁYTEK CERAMICZNYCH W POLSCE
 TUREK ul. Konińska 24, tel. (063) 278 44 96
 tel./fax (063) 278 44 31

płatomex

| | |
|--|--|
| GLAZURA 12 ⁹⁹ / _{+7%} | KLEJ ATLAS 25kg 13 ⁹⁹ / _{+7%} |
| TERAKOTA 16 ⁹⁹ / _{+7%} | GRES 23 ⁹⁹ / _{+7%} |
| STYROPIAN FS 12 69 ⁹⁹ / _{+Vat} | STYROPIAN FS 15 79 ⁹⁹ / _{+Vat} |

o takich cenach inne sklepy mogą marzyć!

WYŻSZA SZKOŁA HUMANISTYCZNO-EKONOMICZNA W ŁODZI

PUNKT REKRUTACYJNY W KONINIE INFORMUJE

Przyjmujemy zgłoszenia kandydatów pragnących podjąć studia na kierunkach:

ZARZĄDZANIE I MARKETING – studia licencjackie

INFORMATYKA – studia inżynierskie

FILOLOGIA – angielska i germańska

Miejsce przyjmowania zgłoszeń: KONIN, ul. Szymanowskiego 5 (SP 14), tel. (0-63) 211-31-52, punkt czynny (p. 116) od pn. do pt. w godz. 15.15-17.15 i soboty w godz. 9.00-12.00

NOWOCZESNE OGRZEWANIE GAZOWE DOMÓW, HAL I FIRM

- PROJEKTOWANIE I MONTAŻ INSTALACJI WOD.-KAN., C.O., GAZ
- ZBIORNIKI NA GAZ
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE BUDYNKÓW
- POMIARY ELEKTRYCZNE BEZ OGRANICZENIA NAPIĘCIA
- OCHRONA KATODOWA URZĄDZEŃ PODZIEMNYCH
- SPAWANIE ALUMINIUM

WESTFALEN-GAZ
 ekologicznie - ekonomicznie

P.U.H. ELGAZPOMIAR s.c.
 Turek, ul. Reymonta 10
 tel. 278 15 44; 0606 157 455

UDZIELAMY KREDYTU NA WSZYSTKIE INSTALACJE I URZĄDZENIA

PREEM
 Turek ul. Uniejowska 62

Dnia 30 lipca na stacji paliw Preem przy ul. Uniejowskiej 62 odbyło się losowanie roweru górskiego w którym główną nagrodę otrzymuje: **Piotr Podembski**

Turek, ul. Wyszyńskiego 6/28

PHU "HANDROL"
 Przykona, tel. 278-65-32, 278-66-22

OFERUJE PO NISKICH CENACH

- materiały budowlane
- cement od 215 zł/tona
- styroplan od 107 zł/m
- wapno
- stal
- węgiel oraz młat

RATY BEZ ŻYRANTÓW
 DOWÓZ BEZPŁATNY
ZAPRASZAMY od 7⁰⁰ do 15⁰⁰

Powszechna Spółdzielnia Spożywców

SPOŁEM w Turku

informuje, że posiada jeszcze na sprzedaż pięć działek własnościowych (usługowo-mieszkalnych), o powierzchni od 8 do 11 arów przy ul. Konińskiej (Spokojnej) os. Muchlin III. Działki uzbrojone są w instalacje gazu, wody, kanalizacji oraz energii elektrycznej.

ZAWIADOMIENIE

Starosta Turecki zawiadamia o wszczęciu postępowania w sprawie modernizacji ewidencji gruntów dla obrębu Malanów.

W ramach prac zostaną przeprowadzone następujące czynności:

- ustalenie granic obrębu Malanów,
- sporządzenie numerycznej mapy ewidencyjnej,

Czynności techniczne wykona firma geodezyjna: Wielkopolskie Biuro Geodezji i Terenów Rolnych w Poznaniu Oddział Konin, Pracownia Terenowa w Turku, ul. Kaliska 59, 62-700 Turek, w terminie do 31.11.2000 r.

Zarząd Gminy w Kawęczynie

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości - działki budowlane położone we wsi Kawęczynie na osiedlu budownictwa jednorodzinne tj. :

1. Działka nr 163/3 i 205/1 - pow. 0,1455 ha - cena 9.780 zł.
2. Działka nr 205/2 - pow. 0,1163 ha - cena 7.820 zł.
3. Działka nr 205/3 - pow. 0,1160 ha - cena 7.800 zł.
4. Działka nr 205/4 - pow. 0,1159 ha - cena 7.790 zł.
5. Działka nr 205/5 - pow. 0,1156 ha - cena 7.770 zł.

Przedmiotowe działki mają urzędową księgę wieczystą Nr 21501, przeznaczoną w planie są pod zabudowę jednorodzinna.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej każdej z w/w działek należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy (pokój nr 5) w godzinach od 8⁰⁰ - 14⁰⁰ w terminie nie później niż na 3 dni przed dniem otwarcia przetargu.

Przetarg odbędzie się w dniu 21 sierpnia 2000 r. tj. poniedziałek o godz. 9-tej w sali Urzędu Gminy w Kawęczynie.

W przypadku nie stawienia się bez usprawiedliwienia w biurze notarialnym w wyznaczonym dniu i godzinie Gmina może odstąpić od zawarcia umowy sprzedaży a wpłacone wadium przepada na rzecz Gminy.

Zarząd Gminy zastrzega sobie możliwość odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

WYPOSAŻENIE SKLEPÓW I BIUR

KOŁO
 ul. 3 Maja 106
 tel/fax 272-37-68

sklep czynny: 10.00 - 18.00
 soboty-po uzgodnieniu

REKLAMA W ECHO ZAWSZE SKUTECZNA

TUREK, 3-GO MAJA 9
 TEL. 278 53 41

PROFI Sp. z o.o.
 Turek, ul. Kaliska 61

zatrudni

KIEROWNIKA DZIAŁU EKSPORTU

WYMAGANIA

- wykształcenie wyższe
- komunikatywność
- odpowiedzialność i zaangażowanie
- umiejętność negocjacji i kierowania zespołem
- doświadczenie w handlu zagranicznym najlepiej w firmie branży meblowej
- bardzo dobra znajomość co najmniej jednego języka: angielskiego lub niemieckiego

SPECJALISTĘ DS. LOGISTYKI

WYMAGANIA

- wykształcenie wyższe
- umiejętność negocjacji z dostawcami
- komunikatywność
- doświadczenie zawodowe w zakresie koordynacji zamówień
- bardzo dobra znajomości języka angielskiego lub niemieckiego

Osoby zainteresowane prosimy o składanie dokumentów (CV, list motywacyjny) w sekretariacie tel. 278-51-81 wew. 107

Zarządowi i Pracownikom **ZEPAK SA** Elektrowni "Adamów" oraz Spółce **PAK SERWIS** okazaną pomoc z czasie trwania choroby męża i udział w pogrzebie

serdeczne podziękowania składa **Barbara Banasiak z rodziną**

Najtańsze w Turku

RADIO TAXI TUR

TUREK
 Łatwo zapamiętasz kręcisz tylko cztery cyfry

96-61
 Czynne całą dobę
 Dojazd do klienta na terenie Turku gratis!

KKS Kalisz - TUR 2:0 (2:0)

Pogoń Nowe Skalmierzyce - TUR 0:3 (0:2)

Gry skontrolowane

W minionym tygodniu podopieczni Pawła Nowackiego rozegrali kolejne dwa mecze kontrolne. W środę zmierzyli się z trzecioligowym obecnie KKS Kalisz, który poprzeczkę zawiesił na tyle wysoko, że pierwsze 45 minut należało zdecydowanie do nich. Szybko opanowali środek pola, atakowali skrzydłami i już w 8 minucie wykorzystali fatalny błąd Delwy, który wylapując piłkę z dośrodkowania wypuścił ją z rąk, co skwapliwie i skutecznie wykorzystał Maciej Zapart. W 29 minucie zupełnie nie obstawiony na linii pola karnego Marcin Kaczmarek technicznym strzałem tuż przy słupku podwyższył rezultat na 2:0. Nieduży wzrostem, ale dobrze wyszkolony napastnik KKS-u był jednym z bardziej wyróżniających się piłkarzy w tym meczu. W naszej drużynie najlepiej zagrał Witkowski. Jego ofensywne wyjścia do przodu mogły dwukrotnie zakończyć się zdobyciem gola, ale za każdym razem do szczęścia zabrakło paru centymetrów. Nie najlepsza w tym spotkaniu organizacja gry sprawiła, że Tur nie stworzył dużo sytuacji bramkowych. Mieli jeszcze tylko Marzyński i Kanclerowicz.

Kaliski zespół, którego grającym trenerem jest Sławomir Pawelec okazał się wymagającym przeciwnikiem i był bardzo dobrym sprawdzianem dla piłkarzy Tura. Natomiast dla Pawła Nowackiego był przeglądem plusów i minusów. Tym razem w grze zespołu minusów było zdecydowanie więcej.

Sobotni sparing rozegrany z zespołem kaliskiej klasy okręgowej Pogonią Nowe Skalmierzyce był przedostatnim w przygotowaniach piłkarzy Tura do rozgrywek w IV lidze. Tydzień przed inauguracją w podstawowym składzie na boisko wyszli: Delwo - Ignaczak, Marzyński, Witkowski, Kupiński, Pańczyk, S. Śliga, Kasperkiewicz, Boczkowski, Lisik, Kanclerowicz. Ponieważ czas eksperymentów się już skończył, można przyjąć, że właśnie ci piłkarze będą stanowić o obliczu drużyny w meczach mistrzowskich. Jest wśród nich Maciej Boczkowski z Neru Poddębice, który wyraził chęć gry w Turku i uczestniczył w przygotowaniach. W 15 minucie mógł zdobyć bardzo ładną bramkę, ale piłka trafiła w poprzeczkę. Bardzo młody zespół gospodarzy ogra-

niczył się wyłącznie do obrony i naszym piłkarzom przyszło przerabiać warianty ataku pozycyjnego. Ładne indywidualne akcje przeprowadzili Ignaczak i Pańczyk, ale Lisikowi nie udało się ich zakończyć celnymi trafieniami. Dopiero w 23 minucie bramkarza Pogoni pokonał Kanclerowicz z rzutu karnego podyktowanego za faul na Ślidze. Drugi gol padł w 30 minucie, gdy kapitalną główką popisał się Kasperkiewicz, wykorzystując bardzo dobre dogranie Kanclerowicza z rzutu wolnego. Parę minut wcześniej piłka po strzale Kasperkiewicza trafiła w poprzeczkę.

W drugich 45 minutach obraz gry nie uległ zmianie, ale kontó Tura powiększyło się tylko o jedną bramkę. W 71 minucie zdobył ją Kanclerowicz po akcji z Witkowskim. W drugiej odsłonie gry, w różnych odstępach czasu pojawili się na boisku: Przekwas, Ircha, Kiepu-ra, G. Szczepny, E. Śliga, Rosiak.

WIS
Tulisia Tuliszków - Znicz Władysławów 1:2 (1:1)
(M. Olek - T. Kobiela, P. Kwaśniewski)

Ligowa inauguracja w Turku

W niedzielę, 6 sierpnia o godz. 17.00 na stadionie 1000-lecia w Turku, beniaminek IV ligi Tur Turek spotka się z Victorią Września, prowadzoną przez Henryka Miłoszewicza. Zespół gospodarzy czwartoligową rywalizację rozpocznie prawdopodobnie w następującym zestawieniu: **Delwo - Ignaczak, Marzyński, Witkowski, Kupiński, Pańczyk, S. Śliga, Kasperkiewicz, Boczkowski, Lisik, Kanclerowicz.**

Zanim jednak zabrzmi pierwszy gwizdek inaugurujący występ Tura w IV lidze, przedstawiciele Konińskiego OZPN wręczą drużynie puchar za zajęcie pierwszego miejsca w klasie okręgowej w sezonie 1999/2000. Wśród zaproszonych gości będą m.in. Robert Gadocha, Piotr Mowlak i prawdopodobnie Leszek Ćmikiewicz. Przy okazji tej wizyty zostaną przeprowadzone rozmowy dotyczące

rozegrania w Turku meczu z udziałem kadry Kazimierza Górskiego z lat siedemdziesiątych. Miałyby się on odbyć w maju przyszłego roku, uświetniając obchody 80-lecia turkowskiego klubu. Motoryzacyjną otoczką piłkarskiej inauguracji ma być wystawa samochodów marki Renault. Spikerem meczu będzie dziennikarz konińskiego Radia 66, Andrzej Kolański.

PIŁKA NOŻNA

Miniony weekend minął we Władysławowie pod znakiem imprez sportowych. Równocześnie odbywały się bowiem dwa turnieje. Jeden z nich tyczył się tenisa ziemnego, natomiast drugi to I Powiatowy Turniej Piłki Nożnej Drużyn Amatorskich. Organizatorami tego byli: Starostwo Powiatowe, LZS, klub „Znicz” Władysławów.

Wygrał Turek

Do piłkarskiego turnieju zgłosiło się siedem drużyn, choć organizatorzy zapraszali nań więcej. Z tych ekip cztery reprezentowały gminę Władysławów. Wszystkie ekipy podzielono na dwie grupy eliminacyjne. W grupie A znaleźli się reprezentanci: Turku, Malanowa, Przykony, Chylina. W grupie B natomiast mecze rozgrywały: Kuny, juniorzy „Znicza” Władysławów oraz kryjąca się pod tajemniczą nazwą drużyna Kapiszony Władysławów. Favoritem turnieju była ekipa z Turku, w której składzie znalazło się sporo zawodników Oldboya Turek. Czarnym koniem rozgrywek był zespół z Przykony, który nie dał sobie tanio skóry sprzedać.

W grupie pierwszej po dwóch wygranych Turek już zapewnił sobie awans. Ostatni mecz z Przykoną był tylko formalnością. Wygrana tych drugich dawała szansę na mały finał dla Przykony. Tak też się stało bowiem Turek w ocenie kibiców odpuścił sobie pojedynek z Przykoną i przegrał 3:2.

W drugiej grupie o pierwsze miejsce walczyli juniorzy Znicza z Kapiszonami. W tym pojedynku mimo doświadczenia młodzi zawodnicy Znicza musieli uznać wyższość przeciwników przegrywając 3:2.

Finały zapowiadały się nader ciekawie. W meczu o trzecie miejsce w turnieju Przykona po konsekwentnej grze i wykorzystaniu wszystkich nadarzających się okazji pokonała stosunkiem 3:1 władysławowski narybek. W grze o I miejsce Turek nie dał żadnego szans przeciwnikom gładko pokonując ich 5:0.

Zdobywcy pucharu i I miejsca wystąpili w składzie: Dariusz Adamek, Mirosław Balcerczyk, Krzysztof Baran, Edward Bojnowski, Tomasz Czubak, Robert Dawicki, Marian Donart, Zygmunt Frątczak, Tomasz Gargula, Krzysztof Gumkowski, Jerzy Jęsiolowski, Robert Majtka, Wiesław Migas, Hieronim Moczyłowski, Jerzy Nowicki, Mariusz Świdorski, Dariusz Świtalski, Mirosław Tomaszewski, Tadeusz Tomaczak, Mariusz Wiatrowski. PG

BIEGI

Jerzy Urbańczyk wygrał po raz drugi bieg o „Błękitną Wstęgę Dwóch Jezior” rozegranego na 10-kilometrowej trasie z Kochowa do Słupcy. Pierwszy raz uczynił to dwa lata temu.

Drugie zwycięstwo

W zawodach tych, rozgrywanych już po raz dziewiętnasty, Jerzy Urbańczyk wystartował po raz drugi i ponownie ukończył je na pierwszym miejscu. Od samego startu, w stawce 80 biegaczy, turkowiec podyktował swoje tempo, które próbował jedynie wytrzymać Janusz Stańczak z Poznania. Z upływem kilometrów przewaga Urbańczyka stawała się coraz większa i na mecie wyniosła prawie pół minuty. Zawodnik „Maratonu” Turek wygrał z czasem

32.19. Bardzo dobrze pobiegł też Krzysztof Tomaszewski („Cross” Turek), który linię mety minął na 6. miejscu, osiągając czas 34.05. Zbigniew Dawaid („Cross”) z rezultatem 37.00 ukończył bieg na 23. pozycji, a Krzysztof Poczowski z Brudzewa zajął 40. miejsce (40.56).

Panie biegały dystans 5 kilometrów. W stawce 15 biegaczek najlepsza okazała się Agnieszka Gola-k z Poznania, która zwyciężyła z czasem 18.40. Mariola Urbańczyk z Turku przybiegła na metę siódmą, osiągając rezultat 21.08. WIS

W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 1:1, a zwycięską bramkę w dogrywce strzelili piłkarze Tura. W spotkaniu o 3. miejsce Real Madryt (Łukasz Bielawski i Mateusz Radke) pokonał 2:0 Groclin (Krystian Nawrotkiewicz i Marcin Ignasiak). Na 5. miejscu uplasowała się Legia (Mateusz Jafra i Mikołaj Modrzejewski), która wygrała 4:3 z Pogonią (Przemysław Kowalski i Tomasz Jafra).

* Wieści z OSiR-u * Wieści z OSiR-u * Wieści z OSiR-u *

Siatkówka plażowa

W II turnieju piłki siatkowej „Sun Beach - 2000” w kategorii open wzięło udział osiem par. Ponownie najlepsi okazali się Piotr Józwiak i Robert Andrzejak, którzy w finale pokonali Ryszarda Szczecińskiego i Pawła Brzechwę 2:0 (12:10, 12:6). W drodze do finału (turniej rozgrywano systemem pucharowym) zwycięska para wygrała z Marcinem Ogrodowiczem i Tomaszem Jafra 2:0 (12:1, 12:2) oraz z Aliną Zagozdą i Robertem Malczewskim 2:1 (3:12, 12:6, 15:13). Druga para finału, Szczeciński - Brzechwa wygrała z Bartoszem Jerzykiem i Piotrem Ostrouchem 2:0 (12:2, 12:6) oraz z Krzysztofem Zagozdą i Pawłem Ciecierskim 2:0 (12:7, 12:10).

Andrzejak i Józwiak po dwóch turniejach zgromadzili 20 pkt. Zagozda z Ciecierskim mają ich 12., a na trzecim miejscu jest para Szczeciński - Brzechwa z dorobkiem 8 pkt.

Piłka nożna

W Plażowej mini piłce nożnej drużyn dwuosobowych w kategorii kl. IV-VI szkół podstawowych do II turnieju przystąpiło 9 zespołów występujących pod nazwami państw uczestniczących w niedawno zakończonych mistrzostwach EURO - 2000. W ścisłym finale zagrała Portugalia (Rafał Drygała i Kamil Józwiak), Holandia (Paweł Bednarczyk i Dawid Staciewiński) oraz Niemcy (Bartosz Gawron i Łukasz Frątczak). Najlepsza okazała się Portugalia, która wygrała z Holandią 2:1 i Niemcami 4:0. Drugie miejsce, po zwycięstwie nad Niemcami 1:0, zajęła Holandia. Drużyna Niemiec była trzecia. Po dwóch turniejach pierwsze miejsce ex aequo zajmuje Holandia z Portugalią, mające na swoim koncie po 15 pkt.

W kategorii gimnazjów i kl. VIII szkół podstawowych zgłosiło się 6 zespołów, które przyjęły nazwy drużyn klubowych. O pierwsze miejsce zagrała FC Barcelona (Michał Kalempa i Dominik Warych) z Turem Turek (Dawid

Dąbek i Mariusz Jarek). W regulaminowym czasie mecz zakończył się remisem 1:1, a zwycięską bramkę w dogrywce strzelili piłkarze Tura. W spotkaniu o 3. miejsce Real Madryt (Łukasz Bielawski i Mateusz Radke) pokonał 2:0 Groclin (Krystian Nawrotkiewicz i Marcin Ignasiak). Na 5. miejscu uplasowała się Legia (Mateusz Jafra i Mikołaj Modrzejewski), która wygrała 4:3 z Pogonią (Przemysław Kowalski i Tomasz Jafra).

Ringo

II turniej ringo zgromadził na starcie tylko trzy pary. Tym razem najlepszymi okazali się Kamil Józwiak i Mikołaj Andrzejewski, którzy wygrali z Bartoszem Drygałą i Dawidem Staciewińskim 2:0 (10:0, 10:2) oraz Rafałem Drygałą i Rafałem Kulakiem 2:1 (10:5, 8:10, 10:8). Para R. Drygała - Kulak, zwyciężając B. Drygałą i Staciewińskim 2:0 (10:2, 10:6) zapewniła sobie drugie miejsce. Po dwóch turniejach prowadzą Józwiak z Bednarkiem (16 pkt.). Tuż za nimi są Kulak z Drygałą (14 pkt.). WIS

Mecze grupowe

Grupa A
Turek - Malanów 5:2
Turek - Chylin 4:3
Przykona - Malanów 2:2
Malanów - Chylin 0:0
Turek - Przykona 2:3
Przykona - Chylin 1:1

Tabela

1. Turek 6 (11:8)
2. Przykona 5 (6:5)
3. Chylin 2 (4:5)
4. Malanów 2 (4:8)

Grupa B

Kuny - Znicz 0:8
Kuny - Kapiszony 2:4
Kapiszony - Znicz 3:2

Tabela

1. Kapiszony 6 (7:4)
2. Znicz 3 (10:3)
3. Kuny 0 (2:10)

Mecz o III m-ce

Przykona - Znicz 3:1

Mecz o I m-ce

Turek - Kapiszony 5:0



Tur Turek

Czwartoligowe wyzwanie



Leszek Matczak
prezes MKS Tur Turek

Z regulaminu rozgrywek Awans i spadek Paragraf 22

1. Mistrzowie grupy północnej i południowej rozgrywają baraż (mecze i rewanż). Zwycięzca tego dwumeczu uzyskuje automatycznie awans do III ligi.
2. Spadkiem z IV ligi objęte zostaną zespoły, które zajmą końcowe 6 miejsc w tabeli poszczególnych grup. W przypadku, gdy z III ligi (grupa II) spadnie do IV ligi Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej jeden lub więcej zespołów, wówczas o tyle więcej drużyn spadnie z obu grup IV ligi do klasy okręgowej.
3. Zespół, który zrezygnuje z gry w trakcie rozgrywek traktowany będzie jako spadkowiec.
4. Nie rozegranie trzech meczów mistrzowskich powoduje automatyczne wycofanie zespołu z rozgrywek.

Ta drużyna jest w stanie powalczyć z każdym. Postaramy się stworzyć szerszą kadrę. Z wypożyczenia z Aluminium powrócił Delwo. Definitywnie naszymi zawodnikami są Kanclerowicz i Lisik. Doszedł Kupiński i Kasperkiewicz. Z mniej znanych jest Boczkowski z Neru Poddębice. Ponadto w Turze trenuje Mariusz Ircha i Gabriel Szczęsny. Bardzo dobrą formę demonstruje Witkowski. Mocnym punktem jest Ignaczak. Licząc na dobrą grę Sylwina Śligi i Pańczyka. Może w końcu odnajdzie się Kiepura. Duży talent to Roman Przekwas. Szkoda, że kontuzje wyeliminowały Ogradowczyka i Wypiorczyka. W pozyskaniu nowych zawodników chodziło głównie o napastników. Liczyliśmy, że będzie nim Krzysztof Wołowicz z Włókniarza Pabianice, gdy zespół ten nie awansował do III ligi. Wybrał jednak swoje strony i powrócił do Sieradza. Były rozmowy z piłkarzami KP Konin: Wojciechowskim i Kaźmierczakiem. Na drodze do sfinalizowania rozmów stanęła zbyt wysoka poprzeczka finansowa. Wzmocnienie w ataku jest ważną sprawą i nadal szukamy napastnika. IV liga jest wyzwaniem, ale jestem optymistą i wierzę w zawodników których mamy. Oni sami będą dążyć do tego, aby nie być drużyną w dole tabeli.

Paweł Nowacki trener Tura

Prowadzenie przeze mnie Tura w gronie czwartoligowców będzie kontynuacją pracy podjętej w ubiegłym sezonie. Obecna kadra jest taka, na jaką klub stać. Prezesi uczynili wszystko, by w IV lidze była ona w miarę duża i wyrównana. Jest rywalizacja, aczkolwiek brakuje dobrego napastnika. Chciałoby się wiele, ale ja cieszę się z tego co mam. Bardzo dobre wzmocnienia to Kupiński w obronie i Kasperkiewicz w pomocy. W drugiej linii powinien się też sprawdzić Boczkowski. Powrócił bramkarz Delwo. W sparingach miał jednak "wpadki", które nie mogą się przydarzyć w lidze. Bardzo żałuję, że kontuzja wyeliminowała z gry Waldka Ogradowczyka. W meczach kontrolnych bardzo dobrymi rywalami były oba zespoły trzecioligowe. Te konfrontacje pokazały, że nie chodzi o to by nabiegać się trzy razy więcej od przeciwnika i przegrać. Musi się zmienić gra w środku pola jeżeli idzie o rozgrywanie piłki i przygotowanie ataku. Po za tym nie wystarczy stworzyć sytuacji, trzeba jeszcze umieć je wykorzystywać. To na pewno jest punkt newralgiczny. My nie możemy sobie pozwolić na przegrywanie, a nawet remisowanie meczów w Turku. Przy 17 spotkaniach w rundzie jesiennej, zdobycie 21 punktów to minimum, które pozwoli wiosną walczyć w miarę spokojnie o czwartoligowy byt na kolejny sezon. Na razie nie należy zbyt marzyć o czymś więcej, choć nie wykluczam, że może wszystko ułożyć się lepiej. Dlatego już od startu szykujemy sobie dobry grunt na wiosnę. Runda rewanżowa ma zdecydowanie inne oblicze. Wtedy zaczyna się ustawać czołówka i grupa spadkowa. Jesienią zagramy pod rząd trzy mecze na wyjeździe. Dobrze, że teraz, a nie wiosną. Dzięki temu w rewanżach będziemy mieć 9 spotkań u siebie i rozeznanie przeciwników. To jest kapitał. Na dzień dzisiejszy nie mam większego rozeznania drużyn, z którymi przyjdzie się zmierzyć. Może nie wszystkich, ale pewnych przeciwników będę musiał obejrzeć wcześniej. Inaczej się gra u siebie, inaczej na wyjeździe. Liczę na to, że ofensywna gra Tura na własnym boisku przyniesie oczekiwany efekt. Na wyjazdach nie będzie to obrona Częstochowy, ale jednak podstawową sprawą będzie nie tracić bramek, które potem decydują o dalszym przebiegu meczu. Los sprawił, że pierwsze spotkanie gry u siebie z Victorią Września. Przeciwnik dobry, ale wiem, że oni się nas też obawiają. My jesteśmy beniaminkiem. Zwycięstwo na inaugurację pozwoli zawodnikom uwierzyć we własne możliwości.



Paweł Nowacki
trener
ur. 7.03.1958



Adam Delwo
bramkarz
ur. 8.03.1975
wzrost/waga 180/75



Roman Przekwas
bramkarz
ur. 4.08.1982
wzrost/waga 177/64



Mariusz Ircha
obrońca
ur. 9.07.1978
wzrost/waga 179/78



Arkadiusz Marzyński
obrońca
ur. 13.07.1973
wzrost/waga 181/79



Przemysław Witkowski
obrońca
ur. 17.05.1977
wzrost/waga 178/83



Szymon Ignaczak
obrońca
ur. 8.06.1981
wzrost/waga 178/67



Paweł Kupiński
obrońca
ur. 19.08.1976
wzrost/waga 181/76



Sylwin Donart
obrońca
ur. 15.11.1974
wzrost/waga 176/68



Michał Szymański
obrońca
ur. 13.05.1979
wzrost/waga 180/70



Bartosz Jarek
obrońca
ur. 30.01.1982
wzrost/waga 179/65



Robert Balcerczyk
pomocnik
ur. 19.10.1976
wzrost/waga 175/74



Janusz Pańczyk
pomocnik
ur. 4.08.1976
wzrost/waga 168/65



Mieczysław Kasperkiewicz
pomocnik
ur. 4.07.1959
wzrost/waga 176/74



Sylwester Śliga
pomocnik
ur. 29.08.1979
wzrost/waga 174/65



Maciej Boczkowski
pomocnik
ur. 21.02.1970
wzrost/waga 180/73



Andrzej Kiepura
pomocnik
ur. 27.03.1976
wzrost/waga 173/60



Jacek Kanclerowicz
napastnik
ur. 2.05.1972
wzrost/waga 173/71



Rafał Lisik
napastnik
ur. 7.06.1973
wzrost/waga 176/75



Emil Śliga
napastnik
ur. 4.11.1981
wzrost/waga 173/65



Gabriel Szczęsny
napastnik
ur. 26.02.1977
wzrost/waga 180/79



Robert Rosiak
napastnik
ur. 5.05.1981
wzrost/waga 178/67

Ponadto do rozgrywek sezonu 2000/2001 zostali zgłoszeni: Waldemar Ogradowczyk, Andrzej Wypiorczyk, Maciej Maciejewski i Ireneusz Szczęsny, który ostatnio grał w drużynie Ner Poddębice.

ILE ZA MECZ ?

W rundzie jesiennej na mecze IV ligi w Turku obowiązywać będą następujące ceny biletów: 5 zł normalny i 3 zł ulgowy.

Kolumnę opracował i przygotował:
Wiesław Klecha

Terminarz spotkań na własnym boisku

| | |
|----------------------------------|--------------------------|
| 6.VIII (niedziela), godz. 17.00 | TUR - Victoria Września |
| 13.VIII (wtorek), godz. 17.00 | TUR - Polonia Leszno |
| 20.VIII (niedziela), godz. 11.00 | TUR - Olimpia Koło |
| 27.VIII (niedziela), godz. 17.00 | TUR - Rolbud Pleszew |
| 3.X (niedziela), godz. 11.00 | TUR - Orzeł Biały Koźmin |
| 10.X (niedziela), godz. 15.00 | TUR - Rawia Rawicz |
| 17.X (niedziela), godz. 15.00 | TUR - Polonia Kępno |
| 24.X (niedziela), godz. 11.00 | TUR - Ostrovia Ostrów |

6 sierpnia 2000 r.

TUREK - WAKACJE W MIEŚCIE

1 sierpnia

Godzina 11.00 - **KALAMBURY** (org. MDK). MDK ul. Kościuszki
Godzina 17.00 - „**FANTASTYCZNE KINO**” - filmy dla dzieci (org. SM „Tęcza”). Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4

3 sierpnia

Godzina 11.00 - „**KOSMICZNE PRZYGODY**” - zabawy plastyczne (org. MDK). MDK ul. Kościuszki

4 sierpnia

Godzina 17.00 - „**WAKACYJNE RYTMY**” - zabawa dla dzieci (org. SM „Tęcza”). Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4

7 sierpnia

Godzina 11.00 - „**FILMOWY PRZEKŁADANIEC**” - projekcja filmów dla dzieci (org. MDK). MDK ul. Kościuszki

Godzina 16.00 - „**MAŁE KINO**” - filmy dla dzieci (org. SM „Tęcza”). Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4
8 sierpnia

Godzina 11.00 - „**PAPIEROWY ŚWIAT**” - zabawy plastyczne MDK ul. Kościuszki (org. MDK).

Godzina 17.00 - „**ORIGAMI**” - sztuka składania papieru Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4 (org. SM „Tęcza”).

9 sierpnia

Godzina 17.00 - „**GRY I ZABAWY ŚWIETLICOWE**” Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4 (org. SM „Tęcza”).

10 sierpnia

Godzina 10.00 - „**ZAWODY STRZELECKIE Z BRONI PNEUMATYCZNEJ**” - dla dzieci i młodzieży, LOK ul. Sportowa (org. LOK).

Godzina 11.00 - „**1001 GRA**” - gry i zabawy dla dzieci MDK ul. Kościuszki (org. MDK).

11 sierpnia

Godzina 16.00 - „**WYBIERAMY MISTRZA WAKACJI**” - gry sprawnościowe dla dzieci Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4 (org. SM „Tęcza”).

12 sierpnia

Godzina 17.00 - **LIS PRZECHEA - HISTORIA NIEZWYKŁA, KTO JĄ ROZWIŁA** - spektakl w wykonaniu Teatru Złoty Dukat z Warszawy MDK ul. Kościuszki (org. MDK).

Godzina 17.00 - „**PRZYGODA NA WAKACJACH**” - konkurs rysunkowy dla dzieci Klub „Tęcza” ul. Spółdzielców 4 (org. SM „Tęcza”).

Ponadto

OŚRODEK SPORTU i REKREACJI ul. AK 1
Kąpielisko czynne w godzinach 10.00 - 18.00. Wypożyczalnia sprzętu sportowego czynna w godzinach 12.00 - 20.00.

MIEJSKA i POWIATOWA BIBLIOTEKA PUBLICZNA ul. Piłsudskiego 1 (czytelnia)
Wystawa „**DZIEJE TURKU i REGIONU NA PRZESTRZENI STULECI**” czynna w godzinach 8.00-15.00.

MUZEUUM RZEMIOSŁA TKACKIEGO Pl. Wojska Polskiego

Wystawa miniatur rowerów, motocykli i samochodów czynna w godzinach: - poniedziałek, środa 8.00-19.00, - wtorek, czwartek, piątek 8.00-15.00, - sobota, niedziela 10.00-14.00

ORGANIZATORZY ZAPRASZAJĄ DO UDZIAŁU
UWAGA !!! Za przeprowadzenie imprez i zajęć odpowiadają bezpośrednio organizatorzy.

Zarząd Gminy Turek

ul. Ogrodowa 4, 62-700 Turek, tel. /063/ 278 56 61

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę jednostronnego chodnika o długości 850 mb, wzdłuż drogi powiatowej nr 16453 Kaczki Średnie - Przykona we wsi Kaczki Średnie.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można otrzymać w Urzędzie Gminy w Turku ul. Ogrodowa 4 pok. nr 32 w godz. 8⁰⁰ - 15⁰⁰. Požadany termin realizacji - 2000.09.15.

Ofertę w zamkniętej kopercie, oznaczonej napisem „Przetarg - Budowa chodnika” należy złożyć do 17 sierpnia 2000 r. do godziny 11⁰⁰ w siedzibie Urzędu Gminy ul. Ogrodowa 4 pok. nr 32.

Otwarcie ofert nastąpi 17 sierpnia 2000 r. o godz. 11³⁰ w pok. nr 30. Pracownikiem upoważnionym do kontaktów z oferentami jest p. Katarzyna Skotarek pok. nr 32 tel. /063/ 278 56 61 w. 132.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą brać udział wykonawcy którzy:
- spełniają warunki wynikające z art. 22 ust. 2 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych,
- spełniają wymagania zawarte w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

Przyjaciołom i znajomym za okazaną pomoc i udział w pogrzebie

Wojciecha Banasiaka
serdeczne podziękowania składa
Barbara Banasiak z rodziną

RADIO KONIN TOP 30

notowanie nr 348 z dnia 31.07.2000 roku

| Lp. | pozycja przed tygodniem | ilość tygodni | WYKONAWCA / TYTUŁ |
|-----|-------------------------|---------------|---|
| 1 | 15 | 7 | VENGABOYS / „UNCLE JOHN FROM JAMAICA” |
| 2 | 3 | 7 | ATB / „THE SUMMER” |
| 3 | 2 | 14 | BRITNEY SPEARS / „OOPS...I DID'IT AGAIN” |
| 4 | 5 | 6 | BACKSTREETBOYS / „THE ONE” |
| 5 | 4 | 7 | R'N'G / „ARE YOU READY” |
| 6 | 10 | 6 | MARCO DA SILVA / „LA BAMBA” |
| 7 | 6 | 17 | BON JOVI / „IT'S MY LIFE” |
| 8 | 8 | 10 | MATCHBOX 20 / „BENT” |
| 9 | 7 | 10 | MODERN TALKING / „DON'T TAKE AWAY MY HEART” |
| 10 | 15 | 4 | SAMI / „LATO 2000” |

PROPOZYCJE DO LISTY

1. WHITNEY HOUSTON & ENRIQUE IGLESIAS / „COOLD I HAVE THIS KISS FOREVER”
2. AHA / „MINOR EARTH I MAJOR SKY”
3. RED HOT CHILI PEPPERS / „CALIFORNICATION”
4. BRYAN ADAMS / „INSIDE OUT”

LISTA LAUREATÓW:

1. Magdalena Wojtkowiak
2. Anna Mocna

RK TOP 30

1.
2.
3.

IMIĘ
NAZWISKO
NR TELEFONU

Wytnij, wypełnij i wyślij kupon na adres:
R K TOP 30, ALEJE 1-GO MAJA 13, 62-510 KONIN
Przysłane kupony biorą udział w losowaniu pły, kaset, koszulek, które będą do odbioru w redakcji „Echo Turku”, ul. 3 Maja 9

OFERTY PRACY

Informacje o aktualnych ofertach pracy na dzień 21.07.2000 r.
OFERTY DLA ABSOLWENTÓW 2000 NA STAŻ

1. Sprzedawca (praca w Turku, Kowalach Pańskich i Smaszewie) - 3 osoby - 1 osoba
 2. Masarz-wędliniarz - 1 osoba
 3. Fryzjer (praca w Turku) - 1 osoba
- Informacji dotyczących ofert na staż udzielają pracownicy PUP w Turku, pok. 8, tel. 278 56 46 wew. 313.

UWAGA BEZROBOTNI !

Powiatowy Urząd Pracy w Turku ogłasza nabór na szkolenie grupowe w zawodzie murarz-tylnkarz.

Po zakończeniu szkolenia możliwość zatrudnienia.

Szczegółowe informacje pok. Nr 9, tel. 278 56 46 wew. 317.

Jednocześnie Powiatowy Urząd Pracy w Turku oświadcza, że w/w oferty ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

Osoby bezrobotne spełniając w/w kryteria w celu otrzymania skierowania do pracy i uzyskania dodatkowych informacji winny zgłaszać się do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pokój nr 6.

Informujemy również PRACODAWCÓW o obowiązku bieżącego zgłaszania wszystkich wolnych miejsc pracy zgodnie z art. 12. ust. 3 Ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z dnia 14 grudnia 1994 roku (Dz. U. nr 47, poz. 211 z późniejszymi zmianami) telefonicznie lub na piśmie do Powiatowego Urzędu Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 6. nr 6, tel. 278 56 46 wew. 314.

UWAGA PRACODAWCY !

POWIATOWY URZĄD PRACY w Turku informuje, że posiada jeszcze wolne środki z Funduszu Pracy na zatrudnienie bezrobotnych absolwentów w ramach refundacji absolwentów. Od 01.08.2000 r. miesięczna kwota refundacji będzie wynosiła 400 zł, został również wydłużony okres zawieranych umów. Wszystkich zainteresowanych prosimy o kontakt: Powiatowy Urząd Pracy Turek, ul. Komunalna 6, tel. (063) 278 56 46

UWAGA BEZROBOTNI !

Chcesz rozpocząć działalność gospodarczą, masz wspaniały pomysł, a brakuje Ci pieniędzy zgłoś się natychmiast do urzędu pracy.

Tam znajdziesz ludzi którzy Ci pomogą !

SPRÓBUJ ! DOBRY POMYSŁ WART JEST WIELE !

(PUP Turek, ul. Komunalna 6, tel. 278 56 46 wew. 313)

INFORMATOR

Punkty pomocy medycznej
Gabinet zabiegowy: - „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynny: pn-pt od 8⁰⁰ do 18³⁰, sb-nd od 8⁰⁰ do 9⁰⁰ i od 17⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 73

- „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynny: pn-pt od 8⁰⁰ do 19⁰⁰, sb-nd od 9⁰⁰ do 11⁰⁰ i od 17⁰⁰ do 19⁰⁰, tel. 278 44 40 lub 278 45 50 wew. 346

Poradnia ogólna i dziecięca: - „Medyk”, ul. Armii Krajowej 3, czynny: pn-pt od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 73

- „Medicus”, ul. Łąkowa 4, czynny: pn-pt od 8⁰⁰ do 18⁰⁰, tel. 278 44 40 (ogólna), tel. 278 42 74 (dziecięca)

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna: ul. Kościuszki, tel. 278 50 73
Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Dobrej: tel. 279 93 03

Pogotowia

Ciepłownicze: ul. Wyszyńskiego 10, tel. 278 41 78

Energetyczne: ul. Górnicza, 14 tel. 278 42 20

Gazowe: ul. Polna, 4 tel. 992

Policyjne: ul. Legionów Polskich, tel. 997

Straż Pożarna: tel. 998

Pogotowie Ratunkowe: tel. 999

Wielkopolska Kasa Chorych

oddział w Turku, ul. Łąkowa 4a, tel. 289 16 84, tel. 289 16 85

Muzeum

Wystawa **Miniatur rowerów, motocykli i samochodów** z prywatnych zbiorów Panów Wojciecha Wdowiaka i Piotra Polanowskiego z Krakowa

Kościóły

Parafia Rzymskokatolicka Najświętszego Serca Pana Jezusa

Msze święte: godz. 7.00, 8.30, 10.00, 11.30, 13.00, 18.00

Parafia Rzymskokatolicka Świętej Barbary

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 11.30, 13.00, 16.00, 19.00

Parafia p.w. Matki Bożej Fatimskiej

Msze święte: godz. 8.00, 10.00, 12.00
13 sierpnia Msza św. połączona z Procesją Fatimską o 15.00. Wierni w tym dniu mogą uzyskać Odpust Jubileuszowy

6 sierpnia 2000 r.



Redakcja

ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek

tel./fax (0-63) 289 18 88

tel. (0-63) 278 53 41

e-mail: echo_turku@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

REDAGUJE ZESPÓŁ: Anna Zawadka (z-ca redaktora naczelnego),

Daria Kopczyk, Andrzej R. Tyczyno, Wiesław Klecha

oraz współpracownicy: Lidia Adamek, Zbigniew Bartosik, Katarzyna

Czapla, Beata Grzelka, Stella Perlich, Piotr Perliński, Karol Szczeciński.

KIEROWNIK DZIAŁU REKLAMY I KOLPORTAŻU: Piotr Paździor,

tel. 0601 758 289

SPECJALIŚCI D/S REKLAMY: Joanna Gawrońska, Daniel Kąciak

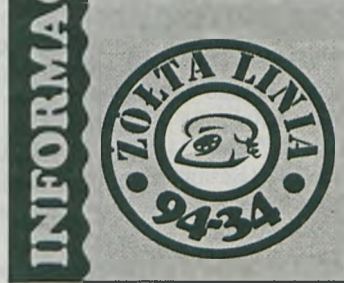
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. 3-Maja 9 (1-piętro), tel. 278 53 41

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.

DRUK: Polska Presse sp. z o.o., Oddział Prasa Poznańska, 62-080 Tarnowo Podgórne, ul. Wierzbowa 19

NIP 665-23-66-747, ISSN 1232-1052, INDEX 357596

PRODUKCJA
HANDEL
USŁUGI
SŁUŻBA ZDROWIA



BARAN 20.03 - 20.04

Wychodzisz na prostą. Masz zielone światło, ale... nie przyspieszaj. Tak jak przy jeździe samochodem musisz się asekurować zapinając pasy. Najlepiej poproś Lwa żeby Ci pomógł. W sprawach finansowych, załamywanie rąk jest niewskazane.

BYK 21.04 - 20.05

Weekend zapowiada się ciekawie. Zaufaj tylko partnerowi. Wszystko wskazuje na to, że latem każdy znak jest dla Ciebie przyjazny. Musisz to wykorzystać, bo taki układ nie często się zdarza. Tylko nie przegap tej szansy wpatrując się w telewizor.

BLIŹNIĘTA 21.05 - 21.06

Za dużo narzekasz. Wszyscy się do Ciebie zniechęca. Może z wyjątkiem Skorpiona, na niego możesz liczyć (przynajmniej w okresie wakacji). Zastanów się, czy w Twoim ubiorze w sezonie letnim nie dałoby się czegoś zmienić.

RAK 22.06 - 22.07

Przed wyjazdem na urlop nie daj się ponieść fantazji. Przed analizą rzeczowo każdą sprawę. Nie przejmuj się plotkami. Ktoś zazdrosny stara się pokrzyżować Twoje wakacyjne plany. Koniecznie musisz go zignorować - to najlepsze wyjście.

LEW 23.07 - 23.08

Jeśli masz stałego partnera (partnerkę), to możesz liczyć na jakies drobne upominki. Jeśli nie, to jak najrybniej postaraj się o bratnią duszę. A może i Ciebie ktoś pragnie zdobyć za wszelką cenę? Poświęć tej osobie więcej czasu i uwagi.

PANNA 24.08 - 23.09

Prawdopodobnie nic ciekawego się nie przytrafi. Ale nie martw się - wypoczynek jeszcze przed Tobą. Jeśli tylko nie dasz się pognębić Wodnikowi, to najbliższy okres uznasz w perspektywie za szczęśliwy i spokojny.

WAGA 24.09 - 23.10

I po co się tak starać? Przecież Twoje wysiłki i tak nie zawsze doceniane. Uważaj: lato zaczęło się dla Ciebie nietypowo i chyba też tak się skończy, ale to jeszcze daleko. Tymczasem zaufaj innym Wągom, ale tylko płci przeciwnej.

SKORPION 24.10 - 22.11

Twój los w Twoich rękach - sprawdź tylko, czy nie są to lewe rękę. Nie zastanawiaj się długo i nie staraj się przewidywać, co on sobie o Tobie pomyśli. Jeśli jest Bykiem, to możesz mu w pełni zaufać. Jeśli nie, należy zachować ostrożność.

STRZELEC 23.11 - 21.12

Wiele spraw przyjmie całkiem inny obrót niż się tego spodziewałeś. Dlatego postaraj się mieć kilka wyjść z sytuacji bez wyjścia. Przydałaby się jakaś większa gotówka. Możesz ją uzyskać jeśli znasz jakiegoś zamożnego Wodnika.

KOZIOROŻEC 22.12 - 20.01

Zastanów się nad swoim postępowaniem. Twoje sumienie nie może z gumy - może nie wytrzyma próby rozciągania. W sezonie letnim krytyczniej, szczególnie niewskazany, tym bardziej, że inne osoby są Ci bardzo przydatne.

WODNIK 21.01 - 19.02

Przypomnij sobie, czy ostatnie wyjazdy sprawiły Ci radość. Może wtedy zrozumiesz, że szczęście nie zawsze jest gdzieś daleko. Jeśli nie musisz, to nigdzie nie wyjeżdżaj. Wszystko co dobre może Cię spotkać w najbliższym otoczeniu.

RYBY 20.02 - 20.03

Mogą zdarzyć się emocje. Nie próbuj jednak przewidzieć ich przebiegu. Jeśli masz przy sobie kogoś z znaku Byka, to możesz spać spokojnie. Cały czas nie powinno opuszczać Cię szczęście. Zdecyduj się w końcu dać sobie jakąś szansę.

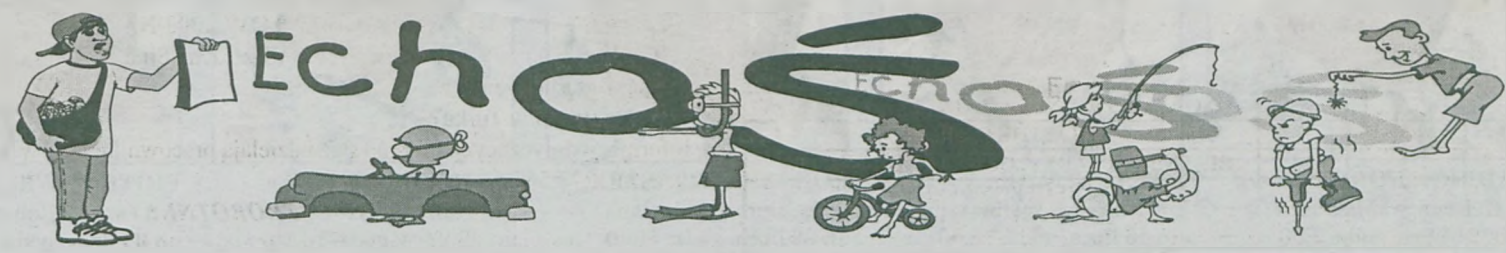
Crisscross puzzle grid with clues:

| | | | | | | |
|----|---------------------------------------|-------------------|---------------------|--------------------|----------------------------|---------------------------------|
| 20 | WROBLEK Z DOBRANOCKI PRZODEK OSETYŃCA | 9 | ZESPÓŁ GRECHUTY | MODLITWA W ISLAMIE | NA STOPIE | ZAKRZYWIONY PRĘT RANO NA TRAWIE |
| 4 | DRAKA | 2 | SIÓSTRA BALLADYNY | 18 | 27 | PRZEBIEG ZDARZENIA |
| 22 | Z RODZINY CHRZESCIU | 12 | WYPĘKNA Z ŁACOGI | RODZAJ SIECI | KLIZYM TAPIRA | NIESPOKOJNE PODCZAS NOCY |
| 5 | 100 SENÓW | REZYSER ZAPATY | RODZAJ PULPETÓW | 5 | WARZELNA SOLI | PRZODEK KOMBAJNU |
| 10 | W PRZEBRAŃU | PIĄZ BEZOGONOWY | PUSTOŁOZEC Z TYBETU | 10 | USUWANIE OMŁOSIENIA | TAKŻE BEZ-ALKOHOLOWE |
| 24 | SZTUKA WALKI | CHODZI WSPAK | SYMBOL TANTALU | 24 | ULUBIENIEC OSOBY WPŁYWOWEJ | OMASTA |
| 3 | UTUCZONY WIEPRZ | PODOBIEŃSTWO SSAK | OBOK POZUJ | RYZA (LEŚN.) | 3 | 17 |
| 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 |
| 8 | 8 | 8 | 8 | 8 | 8 | 8 |
| 16 | 16 | 16 | 16 | 16 | 16 | 16 |
| 19 | 19 | 19 | 19 | 19 | 19 | 19 |
| 23 | 23 | 23 | 23 | 23 | 23 | 23 |
| 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 | 15 |
| 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 | 1 |
| 6 | 6 | 6 | 6 | 6 | 6 | 6 |
| 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 |
| 21 | 21 | 21 | 21 | 21 | 21 | 21 |
| 25 | 25 | 25 | 25 | 25 | 25 | 25 |
| 11 | 11 | 11 | 11 | 11 | 11 | 11 |
| 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 |
| 26 | 26 | 26 | 26 | 26 | 26 | 26 |
| 21 | 21 | 21 | 21 | 21 | 21 | 21 |
| 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 | 14 |
| 6 | 6 | 6 | 6 | 6 | 6 | 6 |
| 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 | 13 |

Krzyżówka nr 32

Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 27 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadeślą na adres redakcji: ul. 3 Maja 9, 62-700 Turek, do 12 sierpnia poprawne rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody niespodzianki.

Nagrodę za rozwiązanie krzyżówki nr 30 otrzymuje Marek Papierkowski z Turku. Nagroda do odebrania w Redakcji.



KRZYŻÓWKA NR 32

1. Zbiornik do którego lejesz paliwo
 2. Stół za którym stoi ekspedientka
 3. Jedna z planet
 4. Przynosi dzieci
 5. Niejedna w atlasie
 6. Pieczywo lecz nie chleb
 7. Jeden z proszków do prania

SKLEPY "OLEŃKA" I "NATALIA"

to jedyną sklepów w Turku należące do sieci sklepów SKLEP ZABAWEK BRIO

OLEŃKA: Turek, 650-lecia 8
NATALIA: Turek, Plac Wojska Polskiego 12

Jest nas już 350 w całej Polsce

- SUPER ZABAWKI
- SUPER CENY
- SUPER OBSŁUGA

BRIO

A Różnice B

Znajdź dziesięć różnic pomiędzy rysunkiem A i B

NAGRODA DLA Agnieszka Dewicka z Celestyn

Talon należy odebrać w ciągu 10 dni od daty ukazania się gazety

Nagrodą jest talon do zrealizowania w sklepach "NATALIA" lub "OLEŃKA", który odebrać należy w redakcji "Echo Turku".

Rozwiązania krzyżówek i własne propozycje przysyłajcie pod adres redakcji: 3 Maja 9, 62-700 Turek

(NADESLANE WŁASNE PROPOZYCJE KRZYŻÓWEK, REBUSÓW itp. NIE SĄ NAGRADZANE)

Echosia opracowała Joanna Gawrońska



BARTEK JASZCZAK
syn Małgorzaty i Romana
ur. 11 lipca, godz. 15.55
wazył 3650g, mierzył 54cm



SEBASTIAN ANTOSIK
syn Ewy i Piotra
ur. 16 lipca, godz. 12.25
wazył 3040g, mierzył 52cm



KAROL PRZYGOŃSKI
syn Beaty i Zbigniewa
ur. 12 lipca, godz. 9.20
wazył 3550g, mierzył 57cm



MIKOŁAJ ŁAGIEWKA
syn Aleksandry i Mirosława
ur. 10 lipca, godz. 18.55
wazył 4070g, mierzył 58cm



WIKTORIA MICHALAK
córka Bożeny i Lucjana
ur. 13 lipca, godz. 7.30
wazyła 3100g, mierzyła 52cm



KINGA JASIAK
córka Elżbiety i Tomasza
ur. 17 lipca, godz. 10.10
wazyła 3450g, mierzyła 54cm



DOMINIK SOKOŁOWSKI
syn Małgorzaty i Krzysztofa
ur. 15 lipca, godz. 9.30
wazył 3340g, mierzył 55cm



SZYMON PRZYBYŁ
syn Małgorzaty i Zbigniewa
ur. 18 lipca, godz. 7.05
wazył 3100g, mierzył 51 cm



PATRYK WASILEWSKI
syn Anny i Jacka
ur. 18 lipca, godz. 12.40
wazył 3480g, mierzył 56 cm



MARIKA MŁOTKIEWICZ
córka Edyty i Zbigniewa
ur. 19 lipca, godz. 19.00
wazyła 3350g, mierzyła 56 cm



... MATELA
córka Iwony i Dariusza
ur. 21 lipca, godz. 15.25
wazyła 3380g, mierzyła 49cm



OSKAR FARBICKI
syn Marzeny i Kamila
ur. 19 lipca, godz. 19.55
wazył 3420g, mierzył 55cm



ADRIAN KOŃCZAK
syn Renaty i Mariusza
ur. 21 lipca, godz. 2.00
wazył 3600g, mierzył 55cm



RAFAŁ NOWAK
syn Anny i Jarosława
ur. 16 lipca, godz. 16.40
wazył 3500g, mierzył 57cm



ROKSANA WITASZEK
córka Doroty i Mariana
ur. 22 lipca, godz. 11.40
wazyła 3220g, mierzyła 53 cm



... GIBASIEWICZ
syn Haliny i Sylwestra
ur. 22 lipca, godz. 16.10
wazył 4000g, mierzył 59 cm

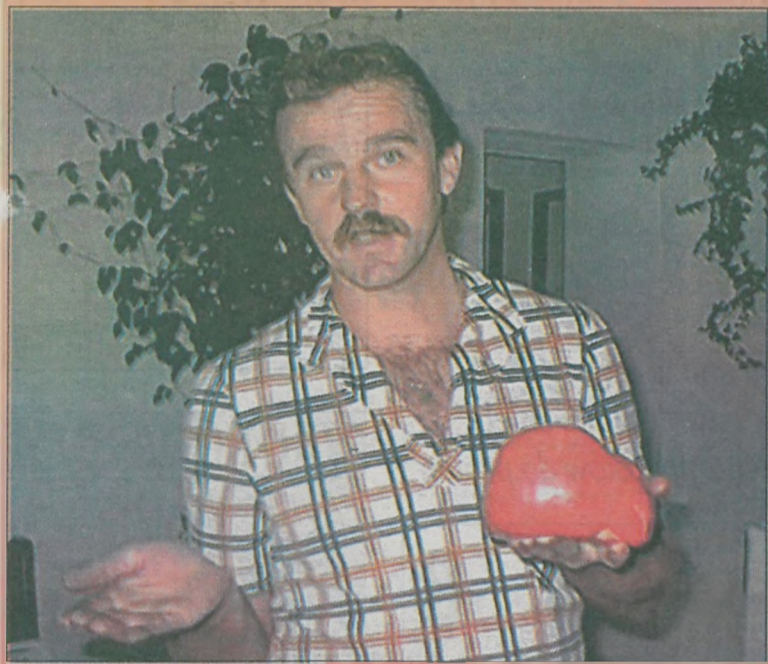


PIOTR WAWRZYNIAK
syn Iwony i Roberta
ur. 24 lipca, godz. 0.15
wazył 4080g, mierzył 57 cm



ALEKANDRA SZULC
córka Anny i Grzegorza
ur. 22 lipca, godz. 6.35
wazyła 3200g, mierzyła 53cm

Olbrzymie odkrycie



Pan Roman Lewandowski z Żuk (gmina Turek) na swojej małej działce uprawnej wyhodował olbrzymiego pomidora. Czerwony okaz już przy pierwszym zobaczeniu go wydawał się kolosem. Jego zważenie potwierdziło rekord w uprawach pana Romana. Pomidor wazył bowiem ponad jeden kilogram.

Bawole serce, bo z takiego gatunku pochodzi pomidor-olbrzym jest gatunkiem, którego owoce zawsze są duże, mięsiste. Jednak znaleziony w grządkach mieszkańca Żuk to prawdziwy rekordzista.. To jeden pomidor, który wazy 110 dag.

Roman Lewandowski jest z wykształcenie technikiem rolnikiem jednak działka to tylko małe hobby. W tych sprawach, jak twierdzi jest amatorem, dlatego tym większy sukces, iż znalazł w nim coś większego niż zazwyczaj.

Rodzina pana Lewandowskiego to istni smakosze tego działkowego warzywa. Tuż po zrobieniu panu Romanowi i jego znalezisku zdjęcia pomidor został skrojony z przeznaczeniem na zjedzenie. Smakowałykiem rodziny jest sałatka z pomidorów z ogórkiem i śmietaną. PG

Dziękujemy

Mija półmetek wakacji, a do redakcji „Echo Turku”, napływa coraz więcej pocztówek od Czytelników wypoczywających na wczasach, koloniach i obozach. Cieszą nas szczególnie dowody pamięci przesyłane przez najmłodszych. „Gorące pozdrowienia z Czech”, nadeszły od dzieci i kadry z kolonii zorganizowanych przez turkowskie TPD. Również stamtąd otrzymaliśmy kartkę od anonimowej kolonistki wraz z kartą wstępu do miasteczka westernowego i pozdrowieniami dla wszystkich czytelników „Echa”.

Serdecznie pozdrowili nas z Karkonoszy zawodnicy i instruktorzy Turkowskiego Klubu Karate oraz w równie przmyły sposób harcerze i instruktorzy z gminy Dobra, wypoczywający na obozie zorganizowanym przez Hufiec ZHP Uniejów w Świbnej nad Zatoką Gdańską.

Wszystkim DZIĘKUJEMY za te dowody sympatii, a po powrocie do domu zachęcamy do lektury naszego tygodnika.

Redakcja

USC informują

URODZENIA

Szymon Bartosik, Marcin Jadrych, Kamil Gibasiewicz, Adrian Jakub Kończak, Karol Przygoński, Ewelina Rosicka, Szymon Hubert Przybył, Estera Włodarczyk, Marika Młotkiewicz, Patryk Najberg, Mikołaj Łagiewka, Leszek Łakomicki, Joanna Adasiak, Klaudia Aleksandra Sikora, Adam Leonard Szkop., Wiktoria Michalak

ŚLUBY

Malanów: Grażyna Tomasik i Tomasz Stefaniak

ZGONY

Turek: Sławoj Skoczylas, Anna Pańczyk, Marianna Drzewiecka
Dobra: Marianna Przybylska, Marianna Rutkowska
Malanów: Marianna Maciejewska
Tuliszków: Stanisława Fabiańska, Helena Kwiatkowska, Marianna Kałużna
Burdzew: Genowefa Kędzierska, Józefa Działara, Bolesław Kuśmirek



W. Papierska M. Piątek

USŁUGI POGRZEBOWE

Dyżur całodobowy:
tel. (063) 278 41 25
(0601) 87 16 90

TUREK
ul. Legionów Polskich 1/45
oraz ul. Poduchowne 16 w godz. 8.00 - 15.00

